Nr. 138 Piątek 18 Czerwca 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu [illegible] 4 Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie w miejscu od (1 lipca do końca grudnia) 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

CZEŚĆ URZEDOWA

Naczelny dyrektor poczt przeniósł asystenta pocztowego Tadeusza Hrehorowicza z Brzeżan do Złoczowa.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie nadał nowo systemizowaną posadę kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. Sądzie powiatowym w Tarnobrzegu Janowi Machowiczowi, sierżantowi rachunkowemu 57 pułku piechoty.

CZEŚĆ NIEURZEDOWA

Lwów, 18 czerwca.

Niezmordowany apostoł parlamentarny wiecznego pokoju, znany członek angielskiej Izby gmin, Richard, który przed kilku laty osobiście propagował myśl ogólnego rozbrojenia w różnych stolicach Europy i w Rzymie doprowadził nawet do uchwalenia rezolucyi w tym duchu, podniósł znowu tę kwestyę w parlamencie angielskim. Izba gmin przychyliła się do wniosku Richarda w osłabionej przez Courtneya formie, aby rząd korzystał z przychylnych okoliczności i zalecał mocarstwom rozbrojenie. Trudno wyobrazić sobie rezolucyę, która lepiej od tej kwalifikowałaby się do roli martwej litery. Powzięta bez poparcia rządu i bez nadzwyczajnego zainteresowania się Izby tą sprawą, rezolucya Richarda i Courtneya pozostanie pobożnem życzeniem. Nie ma pewnie rządu w Europie, któryby w razie wybuchu jakichkolwiek groźniejszych zawikłań w tej chwili, odważył się wpływać nie na uśmierzenie sporu i uspokojenie namiętności, lecz przeciwnie na zaostrzenie *casus belli*. Ale z drugiej strony nie ma dziś w Europie tak naiwnego męża stanu, któryby jako minister spraw zagranicznych pewnego państwa, nawet pierwszorzędnego mocarstwa, podjął na seryo myśl rozbrojenia jako kwestyę europejską, wymagającą tak energicznych środków, jak np. sprawa granic Grecyi. Niedawno ks. Bismarck dał sarkastyczną odprawę tym, którzy marzą o międzynarodowych trybunałach i o ogólnem rozbrojeniu, a dziś w Europie może jeden tylko ks. Bismarck mógłby marzeniom Richarda nadać znaczenie praktycznej kwestyi europejskiej.

Gladstone w uwagach swoich o wniosku Richarda podniósł, że w ostatnich czasach zaszły przeobrażenia państwowe korzystne dla sprawy pokoju, mianowicie zjednoczenie Włoch, rekonstrukcya Niemiec i oswobodzenie Słowian. Słaba to pociecha dla Richarda, bo zjednoczone Włochy mimo wypierania się wspólności z zasad mi *irredenty*, po nad siły finansowe państwa łożą wydatki na powiększenie armii, zjednoczone Niemcy właśnie niedawno podniosły swoją siłę zbrojną do imponującej cyfry, aby bronić jedności narodowej wobec uzbrojonej od stóp do głowy Francyi, a oswobodzona Słowiańszczyzna na półwyspie bałkańskim przedstawia się jako wielkie pole ćwiczeń wojskowych, które każdej chwili zamienić się może na pole walki rzeczywistej, krwawej. Nigdy militaryzm nie miał takiej przewagi, nigdy państwa europejskie nie posiadały takich sił zbrojnych, i nigdy nie pracowały tak gorączkowo nad ich pomnożeniem, jak w tej chwili, w dziesięć lat po zjednoczeniu Włoch i Niemiec, we dwa lata po oswobodzeniu Słowian. Na razie nie można sobie wystawić większej klęski dla pokoju europejskiego i w ogóle większego niebezpieczeństwa nad to, jakie powstałoby w razie, gdyby Gladstone rozpoczął kontynuacyę przerwanego w Berlinie oswobodzenia Słowian bałkańskich.

Charakterystycznym jest fakt, że równocześnie z wystąpieniem Richarda w angielskiej Izbie gmin, Petersburg urządził głośną demonstracyę na rzecz pokoju europejskiego pod firmą księcia Oldenburskiego i dostojników państwowych. Łatwo rozstrzygnąć pytanie: na czem zyska więcej idea wiecznego pokoju, na uchwale angielskiej Izby gmin, czy na demonstracyi w Petersburgu? Zysk w obu wypadkach równa się w praktyce zeru. Angielskiej uchwale rząd nie nada praktycznego znaczenia a wystąpienie ks. Oldenburskiego nie obudzi w Europie ani zaufania ani nawet uwagi. Możnaby nawet obawiać się, że pokojowi europejskiemu grozi jakieś ukryte niebezpieczeństwo, skoro Rossya zaczyna się nim opiekować. Rok 1879 dowiódł, że los pokoju był już sekretnie rozstrzygnięty w Petersburgu, kiedy ks. Gorczaków zaprosił dyplomatów na konferencyę brukselską, aby zreformować prawo międzynarodowe w duchu ogólnego rozbrojenia, aby przynajmniej ograniczyć wojnę do zapasów regularnej, fachowej siły zbrojnej. Konferencya brukselska powzięła uchwały, które w kilka lat później nie pozwoliły Turcyi rozwinąć w walce z Rossyą sztandaru proroka, ani nie dały jej wyprowadzić na teatr wojny wszystkich wojsk nieregularnych. Pokojowi europejskiemu uchwały te nie przyniosły żadnej korzyści praktycznej. Rossya mogłaby w inny sposób przysłużyć się interesom pokoju tak. żeby jej cała Europa szczerze wdzięczną była. Niechaj tylko jej dyplomaci zamiast forytować towarzystwa dla reformy prawa międzynarodowego, zaniechają dwuznacznej polityki na Wschodzie, a świat cały uzna w tem wielką zasługę około trwałości pokoju.

Sprawy sejmowe.

(Hygiena w szkołach).

(§) Poseł dr. Antoni Małecki wniósł do Sejmu petycyę towarzystwa lekarzy galicyjskich w sprawie poprawienia stosunków hygienicznych w naszych szkołach. Wobec doniosłości samej sprawy i fachowego jej przedstawienia przez kompetentny do tego organ, uważamy za stosowne zaznajomić czytelników z treścią petycyi w ważniejszych przynajmniej ustępach.

Wychowanie fizyczne młodzieży — mówi towarzystwo w swej petycyi — pozostawiano dotąd zupełnie tradycyi i instynktowi rodziców, opiekunów i nauczycieli. Każdy więc prowadzi i wychowuje dzieci według własnego zapatrywania, własnych uprzedzeń i własnych przesądów, nie troszcząc się o zasady z nauki płynące. Co głowa, to rozum — każdy uważa siebie za znawcę prawideł hygieny, niemal za lekarza, każ-

---

13)

SIELANKI SZLACHECKIE

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta"

(Ciąg dalszy.)

VI.

Gdybym ja to zamiast czystego arkusza papieru i zapasu wyrazów gotowych spływać po piórze miał do rozporządzenia scenę teatralną z personalem zdolnych artystów, którzyby każdą z opisanych powyżej osób przedstawić mogli — czytelnicy mieliby jakie takie pojęcie tej sesyi obywatelskiej, którą ja wprawdzie dziś widzę jeszcze przed sobą, ale niestety, opisać nie potrafię. U mnie na papierze mówi tylko jeden i to jak mówi, nie może się jednocześnie przedstawić z grą fizyonomii, która jej towarzyszy, nie może podnieść lub zniżyć głosu, nie może go akcentować jak to się dzieje na scenie. A cóż dopiero opowiedzieć, gdy kilku naraz zacznie się odzywać z odpowiednią mimiką i modulacyą głosu, która szczególniej cechuje naszego pana Karola, człowieka najruchliwszego i najbardziej nerwowego, jakiego kiedybądź znałem. Darujcie przeto, że zrobię co mogę, zdając sprawę z tego posiedzenia. Wszelkie braki i niedostatki proszę sobie wypełnić imaginacyą.

Na pierwszem miejscu siedzi sędzia, z twarzą poważną jakby z marmuru była wykutą. Od czasu do czasu poruszają mu się tylko uszy razem ze skórą na głowie, a małe szare oczki przypatrują się wszystkim, jakby się zdawało, bez żadnej myśli.

— Oto moi panowie i łaskawi sąsiedzi — rzecze przytłumionym i nieco zająkliwym głosem — zaprosiliście mię na swoje zebranie, abym dał głos w sprawie, która zbyt blisko nas wszystkich obchodzi. Że sytuacya nasza jako rolników i obywateli ziemskich jest złą — ja sam przyznaję, a choć nie bardzo skory jestem do mięszania się w sprawy sąsiedzkie, uważam jednak za święty obowiązek nigdy się od nich nie wyłączać, gdy idzie o dobro publiczne. Ze zmianą stosunków naszych z włościanami, musi nastąpić zmiana w urządzeniach gospodarskich, a choć i przedtem moi szanowni sąsiedzi, dużo było złego, które nas mogło prędzej lub później do ruiny zaprowadzić, to jednak nie było tak wyraźnej jak dzisiaj. Brak kapitału nakładowego, brak taniego kredytu, zbytnie przeciążenie długami, trochę lekkomyślności w wydatkach, za wiele dobrego serca, czy niedbałości o swoje, a wreszcie brak odpowiedniego naukowego wykształcenia, oto są podług mnie najcięższe długi nasze. Więc mości panowie, chcąc się ratować, my starzy dajmy sobie pokój z jakąś radykalną reformą. Urodziliśmy się, wychowali i zestarzeli w tych warunkach, i żebyśmy tu niewiedzieć jak przyrzekali, a nawet przysięgali, że się odmienimy, to się nie odmienimy, albowiem wiadomem jest, że *consuetudo altera natura*....

— To znowu jest przesadzone, mości dobrodzieju! — przerywa z miną junacką Kalasanty. — Ja wszystko z siebie mogę zrobić, jak chcę.... Pamiętasz matko — mówi, zwracając się do żony — jak to mię dawniej nie można było wyciągnąć z łóżka o ósmej, a teraz wstanę nieraz o czwartej..

— I bez budzenia! — potwierdza pani.

— Eh, mości dobrodzieju — zaczyna cicho i wolno pan Karol — bo sędzia dobrodziej na wszystko patrzy przez czarne okulary....

— Nic dziwnego, ma do czynienia z Czarnym bankiem — dorzuca z szyderczym uśmiechem Dyonizy.

— A jednak ja będę powtarzał swoje, że temu nie kto inny jest winien jak tylko żydzi.... — odzywa się pan Karol, zapalając się coraz bardziej. — Żydzi i tylko żydzi są naszą prawdziwą zgubą! I dopóki będą w kraju, nigdy się nic nie poprawi.... Ja myślę panowie, żeby ich tak razem w gromadę zebrać i *fort* do Palestyny!.... Jak Boga kocham, gotów jestem wszystko sprzedać, ostatnią koszulę zdjąć, aby ich tylko gdzieś wyprawić daleko za morze....

— Panie Karolu! — próbuję i ja się odezwać wśród tego uniesienia szanownego mowcy, któremu widzę już krew zanadto uderza do głowy — ależ od tylu lat u nas żydzi są i my byliśmy, a jakoś nie było tak źle ...

— Ba, ale jacy to żydzi byli, a jacy są dzisiaj? Panowie, jaśnie wielmożni panowie, karetami jeżdżą mości dobrodzieju, pałace mają.... Dał ja bym im karety.... do Palestyny, do swego kraju....

Naturalnie, że wszyscy tylko uśmiechali się, słuchając tych dowodzeń pana Karola, lecz on zapala się coraz bardziej, i tak dalece się zaperzył, że dziesięć razy może przytykał pustą fajkę do świecy, i cmokał ustami i cmokał, nie uważając, że bez tytoniu palić się nie chce....

— Jabym sądził, panowie — rzecze na to pan Adolf z miną głębokiego przekonania — że jedynym środkiem ratunku, byłoby zaprowadzenie racyonalnego, na wzór zagraniczny gospodarstwa, sprowadzenie machin, któreby siłę ludzką zastępowały....

— I stały w błocie na grobli... — dorzuca Dyonizy.

— A głównie moi panowie — mówi dalej, udając, że nie słyszy przycinku sąsiada — zużytkowanie ziem odłogiem leżących, mianowicie wydm piaszczystych....

— Po zmarnowanych lasach — odgryza znowu Dyonizy.

— Pochlebiam sobie panowie, że na tym punkcie zrobiłem pewne odkrycie, które może nam zapewnić stałą i korzystną rubrykę dochodu....

— Przepraszam pana, że mu przerywam — mówi sędzia — ale zdaje mi się, odbiegamy od przedmiotu. Pozwólcież więc, niech ja dokończę swego, a potem rozpoczniemy formalną dyskusyę....

Uciszyli się wszyscy, pan Karol spostrzegł, że nie ma w fajce tytoniu, i zaczął ją nabijać z taką energią, jakby tam żydów a nie tytoń pakował, sędzia zaś mówił dalej:

— Powiedziałem, że nam starszym trudno się już przerobić, jednak ratować się potrzeba i należy, a do tego uważam dwie tylko drogi. Pierwsza, zbadać dokładnie i bez żadnych illuzyj stan majątkowy każdego, czy może dalej prowadzić gospodarstwo lub nie. Jeżeli pokaże się z tego, że może z pewną pomocą, trzeba obmyśleć środki tej sąsiedzkiej i obywatelskiej pomocy....

— Z Czarnego banku... — wtrąca Dyonizy.

— Tak jest, z Czarnego, aby tylko nie z lichwiarskiego.

— Ja się piszę nawet na turecki — dodaje Karol. — Sędzia ma racyę, byle nie z żydowskiego....

— Kto zaś nie może istnieć, niech się likwiduje — ciągnie swoje sędzia — byle coś z tego uratował i inne życie rozpoczął. Nie-

dy chce radzić i leczyć. Najświetniejsze i najkorzystniejsze reformy szkolne w kierunku naukowym i moralnym nie wydadzą dla społeczeństwa trwałych owoców, jeżeli równocześnie nie zajmiemy się poprawą fizycznego wychowania młodzieży i nie zapewnimy jej potrzebnych sił i zdrowia do przyszłej pracy. Tylko hygieniczne wychowanie i hygieniczna opieka nad domem i szkołą obok wczesnego zapoznawania młodzieży z nauką pielęgnowania zdrowia może dać rękojmię, że wychowanie fizyczne w przyszłości lepszą niż dotąd pójdzie drogą.

Nadzór hygieniczny nad szkołą polega najprzód na przestrzeganiu sanitarnych warunków budynku szkolnego, jego położenia, sąsiedztwa, obszerności, rozkładu, oświetlenia, ogrzewania i przewietrzania oraz na stosowności sprzętów szkolnych, mianowicie ławek, stołów i tablic. Warunki bowiem, wśród jakich dzieci przebywają od 4 do 6 godzin dziennie lat kilkanaście, wywieraj nadzwyczajny wpływ na ich zdrowie i rozwój młodego organizmu. Drugim ważnym przedmiotem opieki hygienicznej nad szkołą jest zarząd i wewnętrzna jej organizacya, mianowicie ilość i rozkład dzienny godzin nauki na ranne i popołudniowe, stosownie do wieku uczniów i pory roku; plan porządkowy przedmiotów wykładanych i przestanki między godzinami; godziny wolne od nauki i wakacye; książki szkolne ze względu na druk i papier; usadzanie uczniów w ławkach stosownie do wzrostu i wzroku; środki dyscyplinarne i t. p. Trzecim wreszcie, ostatnim lecz najważniejszym przedmiotem opieki hygienicznej nad szkołą są sami jej uczniowie i wychowańcy. Opieka ta obejmuje badanie lekarskie szczególnie wstępujących do szkoły kandydatów, czy ich ustrój fizyczny jest dostatecznie rozwinięty a zdrowie w dobrym znajduje się stanie, dalej nadzór i ciągłą wśród roku opiekę lekarską nad zdrowiem uczniów uczęszczających do szkoły, prowadzenie kontroli nad rodzajem chorób, jakim podlegają, badanie rekonwalescentów przybywających do szkoły po przebyciu chorób zaraźliwych i nagminnych, zarządzenie odpowiednich środków zaradczych w czasie epidemii, kontrolę nad nauką gimnastyki i t. p.

Przebywanie po 4—6 godzin dziennie w małej, przepełnionej uczniami izbie, oddychanie powietrzem złem, niedostatecznie lub wcale nieodświeżonem, brak ruchu, wysilanie umysłu przez kilka godzin na przedmioty trudne do pojęcia bez należytego wypoczynku i przestanków, wreszcie przeciążanie dzieci naukami nad wiek, musi zawsze oddziaływać na rozwój organizmu, z czego powstają niedokrewność, osłabienie, bole głowy, upośledzone trawienie, cierpienia płuc, zdenerwowanie i inne cierpienia. Nużące siedzenie na niewygodnych ławkach w pozycyi zgarbionej lub skrzywionej wywołuje u dzieci łatwo skrzywienia stosu pacierzowego, a pisanie i rysowanie w złej postawie, na nieodpowiednio urządzonych stołach, przy złem lub niedostatecznem oświetleniu sali, lub uczenie się z książek drobnemi czcionkami drukowanych, zgubnie wpływa na wzrok uczniów i wywołuje wzrok krótki już w ławkach szkolnych. Według wykazów statystycznych dr. Cohna, krótkowidztwo wzrasta z latami szkolnemi. W szkołach ludowych przypada na 100 uczniów dopiero w III klasie 2·9 krótkowidzących, w czwartej 4, a w piątej 9·8. W szkołach średnich zaś na 100 uczniów jest już w pierwszej klasie 12·5 krótkowidzących (w II klasie 18·2, w trzeciej 23·07, w czwartej 31, w piątej 41·3 a w szóstej 55·8).

Faktem niezbitym jest nadzwyczajna wątłość fizyczna dzisiejszego pokolenia. Nadto często zdarzają się dziś wypadki przerywania studyów dla braku zdrowia. Tylko ciągła opieka w wskazanych kierunkach i wczesne użycie środków zaradczych może zapobiedz stopniowaniu się złego. Jeżeli rodzice lub opiekunowie nie widzą lub widzieć nie chcą zarodu chorób rozwijających się w młodym organizmie dzieci, to szkoła powinna ostrzegać ich i upominać, aby chorych przedwszystkiem leczono, a potem dopiero do nauki oddawano. Jeżeli szkoła nie przyjmuje dzieci źle rozwiniętych umysłowo lub niedość przygotowanych do nauki, to nie powinna także przyjmować chorych i fizycznie źle rozwiniętych.

Szkoła, która wychowuje i przygotowuje młodzież do przyszłego życia, wcześnie zapoznawać ją powinna z sposobami pielęgnowania zdrowia i to nietylko drogą nauczania, lecz także praktycznem codziennem zastosowywaniem przepisów hygieny. Czego szkoła uczy, tego też wzorem być powinna dla uczniów swoich. Trudno najlepszym nawet wykładem wpoić w dzieci przekonanie, że n. p. przewietrzanie pokoju jest niezbędnym warunkiem zdrowia, jeżeli dzieci te siedzą w izbach nieprzewietrzonych.

Zaznaczywszy dobitnie, że zdrowie stanowi podstawę pracy, szczęścia i dobrobytu, towarzystwo lekarzy tak kończy swoją petycyę: Podzielając w zupełności zdanie o potrzebie reformy szkół w kierunku dydaktycznym i wychowawczym, podniesione przez inne krajowe towarzystwa i ciała naukowe, Towarzystwo lekarzy galicyjskich, podnosząc potrzebę reformy pod względem sanitarnym, uważa za swój obowiązek położyć na nią tem większy nacisk, ile dotąd w swych projektach zupełnie była pominiętą. Towarzystwo lekarzy galicyjskich pojmując całą doniosłość i znaczenie podniesionej w petycyi sprawy i uznając, że tylko gruntowna i wszechstronna praca doprowadzić może do celu, nie występuje z żadnym szczegółowym planem, lecz prosi Sejm o ustanowienie ankiety specyalnej, złożonej z fachowych członków, któraby zajęła się wypracowaniem specyalnego projektu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zmiana w ministerstwie tureckiem.)

Podaliśmy przed kilku dniami kilka szczegółów o nowomianowanych ministrach tureckich, Kadrim baszy i Abeddinie baszy, dzisiaj uzupełniamy je według stambulskiej korespondencyi *Pol. Correspondenz*: „Kadri basza jest zięciem zmarłego przed kilku laty Ismaiła baszy, który rodem Grek i niskiego pochodzenia, wzbił się na najwyższe w Turcyi stanowiska i pozostawił wielki majątek zebrany z bardzo nieczystych źródeł. Kadri basza był przed 12 laty zwyczajnym tłumaczem dywanu, gdy ożenił się z córką Ismaiła baszy i dzięki jego wpływom zrobił w krótkim czasie świetną karyerę. Został niebawem prezydentem municypalności Pery, prefektem Stambułu, ministrem robót publicznych i wreszcie gubernatorem Bagdadu. Dzięki wpływom pięknej swej żony został Kadri po krótkim pobycie w Bagdadzie powołany do Konstantynopola na posadę ministra spraw wewnętrznych, którą potem odstąpił Mahmud Nedimowi, sam zaś został ministrem handlu. Tekę tę zatrzymał także obecnie jako prezydent gabinetu; godności w. wezyra nie odnowiono dla niego. Sułtan pragnął usilnie oddać w. wezyrat Mahmud Nedimowi, ale ten odpowiadał zawsze: „Jestem już stary i słaby, nie jestem już człowiekiem czynu. Młodsi odemnie będą lepiej służyli Waszej ces. Mości i krajowi; zresztą na stanowisku, na którem się obecnie znajduję, będę mógł dobrze służyć mojemi radami“. Abduł Hamid ustąpił i zdaje się, że właśnie z porady Mahmuda powołał Kadriego na prezydenta ministrów. Przypuszczać można, że dla ciała dyplomatycznego a szczególnie dla Anglii będzie przyjemną ta nominacya, podczas gdy ulemowie nie bardzo są z niej zadowoleni, gdyż uważają Kadriego za człowieka liberalnego. Dymisya Saida baszy wywołała powszechne zadowolenie. W fermanie inwestytury zwrócił uwagę ciała dyplomatycznego ustęp, według którego reformy mają być przeprowadzone „z zachowaniem monarszych praw sułtana“. Jestto antycypowany protest przeciw interwencyi Europy. Abduł Hamid jest zdecydowany nie dawać posłuchu wszystkim radom i żądaniom Europy, a upor jego będzie zawsze jeszcze główną przeszkodą odrodzenia się Turcyi. Z tego punktu widzenia charakterystycznym jest wybór Abeddina na ministra spraw zewnętrznych. Widoczną jest rzeczą, że nominacya tego Albańczyka ma być niejako odpowiedzią na notę Niemiec, która powołuje reprezentantów mocarstw do Berlina dla uregulowania kwestyi greckiej. Abeddin, dziecko Janiny, jeden z twórców ligi albańskiej, będzie bronił praw Albanii z przekonaniem, zapałem i fanatyzmem. Abeddin urodził się w Janinie, odbywał studya w tem mieście i w Atenach i mówi dobrze po grecku. Dzięki Midhatowi baszy został komisarzem sułtańskim przy giełdzie na Galacie, które to funkcye pełnił przez 6 lat. Na początku roku 1879 został wspólnie z Mukhtarem baszą wysłany do Prevesy, dla układania się z delegowanymi greckimi, ale tak samo jak Mukhtar nie brał tych układów na seryo. Był później gubernatorem w Siwas i w Salonice, gdzie zorganizował mięszaną żandarmeryę i zaczął tępić brygantyzm. Angielscy konsulowie w Anatolii i Salonice wynosili go pod niebiosa a sułtan myślał, że przypodoba się Gladstonowi, jeśli zamianuje ministrem tak chwalonego przez konsulów angielskich męża. Ale lord Granville i koledzy jego przekonają się niebawem, że Abeddin basza będzie się starał przeszkodzić uregulowaniu kwestyi greckiej i przeprowadzeniu reform w Turcyi. Wogóle najnowsza zmiana ministeryalna jest tylko bardzo niedostateczną satysfakcyą dla Europy. Kadri basza uczciwszy a może także nieco inteligentniejszy od Saida, będzie nadal prowadził jego politykę wewnętrzną, zaś nominacyę Abeddina możnaby uważać wprost za rzucenie rękawicy mocarstwom, które podpisały traktat berliński“.

(Mowa Granvilla)

Na bankiecie kupieckim miał temi dniami lord Granville mowę polityczną, w której powiedział między innemi: „Podniesiono przeciw nam zarzut, że akceptowaliśmy zupełnie politykę naszych poprzedników, ową politykę, którą w ostatnich latach tak stanowczo potępialiśmy. Zarzut ten według mojego zdania zawiera tyle prawdy, ile się jej mieści w innym nie tak dawnym zarzucie, że Gladstone jest tylko prostym naśladowcą a jego plany finansowe tylko plagiatami produktów duchowych konserwatywnych członków Izby gmin. Przypominam sobie męża stanu zażywającego wielkiej powagi, który w parlamencie wyraził się, że zewnętrzna polityka jest ogniwem, które łączy rządy po sobie następujące. Przypominam sobie, że wyrażenie to było przedmiotem wielu dowcipów. Istnieją pewne zasady, które są wspólną własnością wszystkich rządów; ale w zastosowaniu i wyborze środków panuje wielka różnica. Polityka nasza jest jasno zdeklarowaną, zgadza się ona najzupełniej z polityką, którą głosiliśmy przez ostatnie trzy lata a którą kierować się jesteśmy stanowczo zdecydowani. Szlachetny poprzednik mój, lord Salisbury, od ukonstytuowania się nowego parlamentu mówił już dwa razy o zewnętrznej polityce i za każdym razem starał się ośmieszyć możliwość porozumienia się mocarstw europejskich. Twierdził także, że podobna akcya nie odniosłaby zgoła żadnego rezultatu. Pytam się, czy w razie gdyby sułtan dał się nakłonić do przeprowadzenia postanowień traktatu ułożonego przez poprzedni rząd, może być korzystnem dla dobra narodu, jeśli osoby takiej powagi jak Salisbury występują wobec sułtana z tego rodzaju zdaniem o niemożliwości akcyi europejskiej? Jest to kwestya, której nie chciałbym rozstrzygać z pospiechem i w takiej chwili jak obecna. Wolę wskazać na ogólne zapatrywania poprzednich ministrów, ponieważ sądzę, że dla rządu Jej król. Mości a zwłaszcza dla ministra spraw zewnętrznych bardzo pożądanem jest skonstatować, że przed rozwiązaniem poprzedniego parlamentu Beaconsfield w liście do wicekróla Irlandyi i później w mowie wygłoszonej w Izbie lordów oświadczył, iż sprawy zewnętrzne znajdują się w bardzo krytycznem położeniu i że spokój lub wojna zależą zupełnie od wyroku, jaki wydadzą wyborcy angielscy. Po wydaniu owego wyroku uznał Salisbury niemożliwość połączonej akcyi Europy lub też jej rezultatu; podczas gdy cele, do jakich my dążymy, są zdaniem mojem uważane powszechnie za pożądane i za dobre, a tak nie możemy popełnić wielkiego błędu, jeśli staramy się osiągnąć te cele. Co nam zaś na przyszłość niemało dodaje otuchy, to myśl że *ad impossibile nemo tenetur*. Rządowi Jej król. Mości nie będzie można zrobić zarzutu, jeżeli nie uda mu się osiągnąć wytkniętego celu. Jeśli zaś, jak się spodziewam, powiedzie się utrzymać pokój, jeśli, jak się również, tego spodziewam, utrzyma się także porozumienie Europy — mówię w obecności męża, który mi z pewnością nie zaprzeczy, jeśli oświadczę, że symptomy ze względu na owo porozumienie się są w obecnej chwili bardzo pomyślne — jeśli wielkiemi środkami zrobimy jakikolwiek postęp w rozwiązaniu owej kwestyi wschodniej, która przedstawia tak wielkie niebezpieczeństwo dla Europy, sądzę, że będziemy mieć prawo do odrobiny pochwały. Nie potrzebuję panom przypominać, wiecie bowiem równie dobrze jak ja, że mocarstwa mają rozmaite interesa, sympatye, a może także lokalne ambicye. Ale jest jeden interes, który góruje nad wszystkiemi innemi, a tem jest utrzymanie pokoju i usunięcie wszystkich przyczyn, któreby łatwo mogły doprowadzić do wojny. Wojna jest możliwą gdyż nie raz zdarza się w świecie, że mniejsze interesa biorą górę nad większemi, ważniejszemi, ale nie uwierzę, aby do tego doszło, dopóki własnemi nie obaczę tego oczyma. Ośmielam się tylko powiedzieć, że w razie gdyby owo porozumienie Europy się nie utrzymało, nie nastąpi to bynajmniej z braku pojednawczości, otwartości lub stanowczości rządu, na którego pomyślność właśnie toast spełniono“.

---

stety, panowie, gospodaruję w tej okolicy lat trzydzieści, i narachowałem, że siedmnastu obywateli wyszło z majątków swoich z kijem dlatego tylko, że nie wiedzieli, jaki jest stan ich interesów, a spostrzegli się wtedy, gdy już nie było ratunku. Zgodzicie się panowie, że niepodobna jest przecie w ciągu jednego lub dwóch lat ze wszystkiem zbankrutować — musiała ta historya ciągnąć się dłużej.... Otóż, moi łaskawi sąsiedzi, jestem tego zdania, żebyśmy się tu szczerze i otwarcie wyspowiadali, jak kto stoi, a potem uradzili tak samo szczerze i serdecznie, jak sobie radzić. To jest jeden środek, który ja proponuję. Drugi ważniejszy może od poprzedzającego, bo sięgający przyszłości jest, rozpocząć radykalną w wychowaniu naszych dzieci reformę, aby one już wzrosły na nowym gruncie odpowiednio do potrzeb i wymagań dzisiejszych. Nie chcę się szeroko o tem rozwodzić, ale ograniczę się na jednej, jedynej propozycyi: dajmy sobie panowie słowo, że każdy z synów naszych przeznaczony do gospodarstwa, czy do innego zawodu, skończy jeżeli już nie wyższe szkoły specyalne, to przynajmniej cały kurs gimnazyalny! Skończyłem, moi panowie....

Patrzę, oblicze pani Kalasantowej, pana Kalasantego, ich zamorzonego syna, tudzież pana Apolina i trochę pana Adolfa poczerwieniały, jakby je kto alkiermaszem oblał. Zapanowała głęboka cisza, wśród której czasami Kalasanty chrząknie, Apollo obróci się ku oknu z intencyą obserwowania pogody, Karol zaś, włożywszy jedną rękę do kieszeni, wypuszcza tak ogromne kłęby dymu z cybucha, że zdaje się nie tytoń w fajce, ale posadzka pod nim się pali.

— Więc podług opinii sędziego dobrodzieja — odzywa się wśród ciszy pan Dyonizy — to my wszyscy, żeby się uratować, powinniśmy iść do gimnazyum.

— Ach, szanowny panie rejencie (dawniej pan Dyonizy był pomocnikiem notaryusza okręgowego), mówiąc o naszej szlacheckiej przyszłości, nie miałem pana rejenta dobrodzieja na myśli ... Gdzieżbym śmiał tak wysoko utalentowanej osobie jego coś podobnego proponować. Wiem, że pan znasz prawa na wylot.... Ja to piłem do naszej dobrodusznej i ciemnej szlachty, która kodeksów i procedur nawet z okładki nie zna.... Przepraszam, jeżeli to pan brałeś do siebie....

— To ci uciął Malchusowi ucho! — szepnie mi półgłosem pan Karol...

— He, panie dobrodzieju, dobrze to wszystko co sędzia powiedział — mówi trochę zakłopotany Kalasanty — ale i w Paryżu nie zrobią z owsa ryżu. Co gimnazyum — głupstwo.... jak nie ma logiki tu...

— A, bo pan sędzia — dodaje pani — chciałby wszystką szlachtę tylko do Niemców pooddawać na naukę.

— Tak, pani dobrodziejko, bo tam się mogą nauczyć pracy i oszczędności.

— I zamorzą z głodu!

— Trudna rada, proszę pani dobrodziejki — ja myślę, że nie mamy zamiaru dzieci naszych tuczyć na wagę...

— Ale panie! — zawoła już zirytowany Kalasanty — w zdrowem ciele zdrowa dusza... Ja to po sobie wiem, panie dobrodzieju... I choć na wasserzupce się nie wykarmiłem — to panie dobrodzieju nikt mi tego nie powie, żebym był głupi.... Daj Boże aby mój syn tak gospodarował jak ja....

Widząc, że tu zanosi się na małą burzę wywołaną zbyt szczerem przemówieniem sędziego, i wiedząc z drugiej strony, że mój szanowny Kalasanty także coś wyżej nad cztery klasy nie skończył, zagadałem sprawę tem, żeby uprosić pana Adolfa o wyjaśnienia owego użytku z wydm piaszczystych....

Zdaje mi się, że przez ten manewr zaskarbiłem sobie do śmierci życzliwość pana Adolfa. Wstał on widocznie tem zaproszeniem wzruszony, a wyjąwszy dość spory rękopism z kieszeni, odczytał wcale dobrze wypracowaną i cyframi popartą rozprawę o zużytkowaniu wydm piaszczystych pod uprawę szparagów. Szanowny prelegent sam osobiście zwiedzał podobne zakłady za granicą, obliczył ile karp szparagowych mieści się na morgu, pokazał wcale dobrze narysowany planik, obliczył koszta zasadzenia, porobienia dołków, wartość użytej mierzwy, a w końcu, przytoczywszy prawdopodobną ilość kóp szparagów, postawił ich cenę minimalną piętnaście groszy za kopę. I cóż państwo powiecie, że z tej napozór niedorzeczności urosła cyfra czystego dochodu trzysta złotych z morga! Wszyscy byliśmy tym projektem zachwyceni, a panu Kalasantemu tylko się oczy śmiały na samą myśl, jakby on to mógł pałaszować codzień po całym półmisku tej ulubionej jarzyny. Pan Dyonizy jak zwykle musiał wystąpić z dowcipkami, że za tę cenę jużby się opłaciło krowy karmić szparagami, ale ten jego dowcip zimno został przyjęty.

— Szanowny sąsiad dobrodziej — odzywa się po długiem myśleniu sędzia Kozłowski — bardzo umiejętnie i wyczerpująco całą rzecz przedstawił, i nie zaprzeczam, że pomysł jego może kraj uszczęśliwić w przyszłości, ale ja zawsze stać będę przy swojem: zacznijmy od tego, żeby każdy syn obywatelski skończył gimnazyum.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KRONIKA

)(**Zagraniczni antykwarze** ustawicznie odbywają wyprawy do naszego kraju, wywożąc z sobą rozmaite starożytności i dzieła sztuki. Nie minie prawie miesiąc, aby agenci wiedeńscy, paryzcy, berlińscy i t. p. nie wyprawiali się do nas po zdobycz, niekiedy bardzo cenną a bardzo małym kosztem okupioną. We Lwowie, w Krakowie i po wszystkich znaczniejszych miastach Galicyi antykwaryusze zagraniczni mają swoich agentów, najczęściej izraelitów, którzy wyszukują starożytności lub dzieła sztuki po prywatnych domach i ułatwiają

ich nabycie. Trudno występować przeciw temu; handel starożytnościami jest tak samo uprawniony jak każdy inny handel, a w ostatnich czasach, kiedy w wielkich stolicach zachodu moda wymaga, aby w każdym eleganckim domu znajdowały się *curiosa* archeologiczne, handel ten rozwinął się na niezapamiętaną nigdy skalę. Dziwić się i gorszyć zresztą nie można, jeżeli ktoś posiadający jakiś cenny zabytek, a nie mogąc go pozbyć w kraju, ucieka się do zagranicznego antykwaryusza — ale żal nam przecież serdecznie tylu kosztownych pamiątek przeszłości, tylu niepospolitych utworów sztuki, które rok rocznie uwożone bywają z naszego kraju, aby zdobić muzea zagraniczne, salony berlińskich *finanzbaronów* lub amerykańskich *yankeesów*. Bogatych amatorów mamy niewielu, muzeów mniej jeszcze, a te, które istnieją, tak są ubogie, że ani myśleć mogą o konkurencyi z zagranicznymi handlarzami, którzy posiadając milionową klientelę, kupują dużo i płacą niekiedy znaczne sumy. Zdarza się jednak zbyt często, że nietyle brak amatorów w kraju co pewien fałszywy wstyd i obawa niedyskrecyi są powodem, że zagraniczni handlarze przychodzą łatwo w posiadanie takich przedmiotów, któreby niezawodnie nabył jakiś amator w kraju lub jakie muzeum miejscowe. Wiele osób „żenuje się“ ofiarować coś na sprzedaż jakiemu muzeum miejscowemu, skoro darować nie mogą. Jest to najfałszywsza i najszkodliwsza delikatność i ona to jest powodem, że tyle zabytków pierwszorzędnej piękności i wagi przeszło już za granicę. Nikt nie może wymagać i nie wymaga od osób prywatnych, aby pozbywały się za bezcen lub tytułem ofiary przedmiotów, które dziś mają realną i znakomitą nieraz wartość pieniężną — ale natomiast wymagać można, aby pozbywając się jakichś pamiątkowych osobliwości dawano przynajmniej pierwszeństwo publicznym a choćby prywatnym zbiorom krajowym. Pokazałoby się wtedy w wielu wypadkach, że znajdzie się kupiec i na rzecz kosztowną, i niejedno zostałoby w domu, co teraz zdobi zbiory zagraniczne.

— **Wycieczka chóru męzkiego** tow. muzycznego do doliny lasku Krzywczyckiego odbędzie się w niedzielę. Już od godz. 4 po południu muzyka wojskowa przygrywać będzie do tańca. Od godziny 6 do 8 chór śpiewać będzie naprzemian dzieła poważnej i humorystycznej treści. Prócz tego komitet urządzający wycieczkę postarał się o inne niespodzianki dla zabawy publiczności. Między innemi puszczony będzie balon znacznej wielkości. W razie niepogody wycieczka odbędzie się we środę z niezmienionym programem.

* **Zapiski policyjne.** Wczoraj wyśledził c. k. komisarz policyi Blaim podejrzanego o podrabianie monet guldenowych czeladnika złotniczego Borucha Belfa. Znaleziono przy nim odlew monety ćwierćguldenowej wraz z przyrządami do podrabiania. Belfa odstawiono do sądu karnego. — Skradziono panu A. podczas robót na wałach hetmańskich wagę wodną. — Złożono w policyi 6 sztabek żelaznych zostawionych w dorożce nr. 242, 25 sztuk kuponów na dywidendę od akcyi galic. towarzystwa ubezpieczeń l. 869 i mały kluczyk znalezione na placu Krakowskim.

— **Z powodu żałoby** dworskiej w Rossyi zamknięte zostały teatra na czas nieograniczony. Dla przedsiębiorców zarówno jak i artystów cios to dotkliwy, pierwsi bowiem nie mając żadnych zgoła dochodów nie mogą oczywiście wypłacać pensyi artystom. W Odessie już nawet powiesił się niejaki Forcati, przedsiębiorca teatru letniego, widząc się zrujnowanym, cały bowiem swój majątek włożył w przedsiębiorstwo, które niespodzianie zawieszone zostało na czas w każdym razie dłuższy.

— **Na wystawie koni,** otwartej w Warszawie dnia 13 b. m., odbywają się także popisy ekwipaży i wierzchowców, w których nie brak także fantazyi. I tak na jednym z popisów na koniu hr. Ludwika Krasińskiego wystąpił średniowieczny herold w sutym stroju. Prowadzili go dwaj masztalerze. Za nim jechało dwóch beduinów w powłóczystych opończach, sokolnik i t. d. Wśród ekwipaży wyróżniał się oryginalnością zaprzęg amerykański we dwa konie jeden przed drugim. Produkował go hrabia Eustachy Potocki. Konno popisywało się wielu jeźdźców, a niektórzy z nich zdumiewali dziarskością i śmiałością.

— **Nowa wyprawa naukowa** międzynarodowego towarzystwa afrykańskiego w Brukselli wyruszyła w tych dniach do Zanzibaru pod dowództwem belgijskiego kapitana inżynieryi. p. Raemakers.

— **Frekwencya na politechnikach** niemieckich w Monachium, Hanowerze i t. d znacznie w ostatnich latach się zmniejszyła, co dzienniki niemieckie podnoszą jako znamię czasu, w którym tak trudno technikom o chleb z powodu zastoju w przemyśle.

— **Piorun** dnia 10 b. m. wieczór uderzył w kościół parafialny w miejscowości Fuschl pod Solnogrodem, w skutek czego kościół ten zgorzał do szczętu.

— **Gospodarstwo nabiałowe** było dotychczas prawie nieznane mieszkańcom „Czarnych Gór.“ Dopiero w tych czasach książę Nikita czarnogórski sprowadził do Cetynii gospodarza z kantonu szwajcarskiego Waadt, nazwiskiem Chapoley, ażeby poddanych jego powoli wtajemniczył w zasady przemysłu nabiałowego.

— **Fałszerzy** kuponów ostatnich pożyczek rossyjskich przychwycono niedawno na gorącym uczynku w Moskwie, oraz w powiecie bogorodzkim. Zapas falsyfikatów, znaleziony przy nich, reprezentuje wartość 30.000 rubli.

— **Zesuwisko skalne** objętości około 1000 metrów kubicznych, zatamowało dnia 15 b. m. przejazd na kolei Południowej pod Sterzing. Dwóch dni było potrzeba, ażeby uprzątnąć tor z gruzu. Tymczasem podróżni musieli się przesiadać w tem miejscu.

— **Straszna klęska** nawiedziła przedwczoraj górne Łużyce w Saksonii. W skutek przerwania chmury pola i ogrody na znacznej przestrzeni zostały do szczętu zniszczone. Ośm osób utraciło życie w powodzi, a innych dotąd nie zdołano odszukać.

— **Pod grozą klęski głodowej** biedni mieszkańcy okręgu erywańskiego, jak zapewnia dziennik *Kawkaz*, dopuszczają się tej ostateczności, że sprzedają dzieci własne. I tak we wsi Dagun pewien Kurd sprzedać miał za 11 rubli swoją ośmnastoletnią córkę, a w Kamarlu Tatar jakiś sprzedał dziewczynkę za siedm „bertmanów“ mąki. We wsi Imamszoli nawet sprzedana została mała dziewczyna za 5 rubli.

— **Pożar** w tych dniach zniszczył stare miasteczko Szydłów w Królestwie. Tylko kościół św. Kazimierza ocalał. W Stopnicy zaś spaliło się kilkadziesiąt domów. — Pod Baden w okolicy Wiednia wybuchł ogień w zabudowaniach gospodarskich zamku Trumau i zniszczył 16 budynków. Parobek folwarczny utracił przy tem życie a dwaj inni ze służby dotychczas nie zostali odszukani.

— **Smiercią głodową,** według ogłoszonej świeżo statystyki urzędowej umarłow zeszłym roku w Londynie 80 osób! Wypadki śmierci takiej zdarzyły się po największej części w środkowych dzielnicach największego i najbogatszego miasta w świecie.

— **Krzew kawowy** w ostatnich czasach, podobnie jak winny itd., znalazł niszczyciela w postaci małego chrząszczyka, nazwanego przez uczonych *Hemileia vastatrix*. Chrząszczyk ten pojawił się w plantacyach kawy na wyspie Ceylonie, dokąd dla bliższego zbadania nowej tej plagi wyjechał pewien uczony przyrodnik angielski.

— **Z Zulów,** bawiących od dłuższego czasu z cyrkiem wędrownym w Londynie, jeden w tych dniach dostał pomięszania zmysłów i musiał być odwieziony do zakładu obłąkanych. Inny, wszcząwszy burdę na ulicy, obalił na ziemię i poturbował pięciu konstablów, którzy go aresztować chcieli i znajduje się obecnie w więzieniu. Nareszcie, trzeci upiwszy się zrobił burdę, i stawał w tych dniach przed sądem. Widocznie więc zetknięcie się z cywilizacyą nie posłużyło dzikim synom południa.

— **Z teatru wojny** w południowej Ameryce nadeszły następujące depesze: Nowy Jork, 14 czerwca. Tutejszy poseł peruwiański otrzymał doniesienie urzędowe z Panamy, że Tacua po trzydniowej walce została zajęta. Ogólna strata wynosi 8.000 żołnierzy. Generał Montero wziął do niewoli około 1.000 Chilejczyków. Generałowie Leiva i Montero osaczyli zupełnie armię chilejską — Widocznie więc po raz pierwszy w ciągu tej długiej a tak zacięcie prowadzonej kampanii szczęście wojenne uśmiechnęło się Peruwiańczykom pod Tacuą. Że był to jednak uśmiech przelotny tylko, dowodzi następująca depesza z Rio de Janeiro dnia 13 b. m.: Chilejczycy dnia 7 b. m. przypuścili szturm do Arica i wzięli w niewolę załogę tej twierdzy. Korweta peruwianska *Mamscapas* zatonęła pod ogniem artyleryi chilejskiej.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 17 czerwca*).

(*K.*) Na prośbę radnego p. Kajetana Jaśkiewicza udziela mu Rada dziesięciotygodniowego urlopu.

Na interpelacyę radnego dra Ciesielskiego, co ma oznaczać ogłoszenie w dziennikach, iż na rzecz zakładu św. Teresy odbędzie się festyn z loteryą fantową w całym ogrodzie miejskim, kiedy wiadomo interpelantowi, że dawniejsza reprezentacya wyraźnie uchwaliła, że festyny tego rodzaju, ze względu na trawniki i klomby, odbywać się mogą chyba w obrębie ogrodzenia restauracyi — odpowiada przewodniczący dr. Gnoiński, że zapowiedziana loterya fantowa odbędzie się bez wszelkich igrzysk i w otwartym zupełnie ogrodzie, a tylko fanty będą umieszczone w kiosku. Uchwała więc dawnej Rady nie będzie wcale naruszoną.

Sekretarz magistratu, p. Wilkowski, przedstawia wniosek nagły następującej treści: Bezpośrednio po wybudowaniu dworca kolei Czerniowieckiej na Gródeckiem, którego urządzenia zatamowały odpływ wody z terytoryum nietylko dworcowego, ale i całego okolicznego, w skutek pozwu właścicieli sąsiednich realności sąd nakazał towarzystwu kolejowemu bezzwłoczne przeprowadzenie odwodnienia gruntów i realności położonych na Gródeckiem przedmieściu naprzeciwko dworca czerniowieckiego, oraz utrzymywanie raz na zawsze w dobrym stanie uskutecznionych w tym celu urządzeń. Wys. Namiestnictwo też reskryptem z dnia 29 lipca r. 1874, odrzuciwszy rekurs towarzystwa kolejowego w tym przedmiocie, zatwierdziło orzeczenie sądu, właściciel realności wspomnionych zaś odesłało z pretensyami do odszkodowania na drogę prawa. W myśl tego rozporządzenia polecono równocześnie towarzystwu kolejowemu, ażeby najdalej do 4 tygodni przedłożyło plan szczegółów wykonania obowiązkowego odwodnienia, przez odprowadzenie wody, czy to do kanału w Biłohorszczy, czy też do stawku Dominikańskiego na Nowym Świecie, z zastrzeżeniem, że po bezskutecznym upływie tego terminu wykonanie wspomnionych robót zarządzone będzie z urzędu na koszt i stratę towarzystwa. Pomimo jednak, iż szósty już rok upływa od tego czasu, kolej Czerniowiecka nic dotąd nie zrobiła, ażeby zarówno właścicieli sąsiednich realności, jakoteż mieszkańców całej bardzo ludnej dzielnicy uwolnić od fatalnych skutków, na jakie pod względem porządku publicznego w ogólności, zwłaszcza zaś pod względem sanitarnym. narażeni są z powodu zatamowanego odpływu wód zaskórnych. Otóż w załatwieniu ponownej petycyi mieszkańców i właścicieli realności sąsiedztwie kolei Czerniowieckiej Rada raczy uchwalić: Porucza się prezydentowi miasta, ażeby bezzwłocznie poczynił wszelkie kroki dla wykonania orzeczeń sądu i wys. Namiestnictwa w tej sprawie, oraz, ażeby w najkrótszym czasie zdał reprezentacyi gminnej sprawę ze skutku swoich zabiegów.

Rada uznawszy nagłość sprawy, bez dyskusyi przyjmuje także wniosek powyższy.

Drugą nagłą sprawę porusza wniosek przedstawiony przez radnego Hroboniego imieniem własnem i towarzyszów. Na dzień 9 sierpnia zapowiedziana jest koncentracya wojska we Lwowie na doroczne ćwiczenia rezerwistów. Miasto musi stosownie ulokować znaczną liczbę żołnierzy, co zwykle przy braku odpowiednich budynków rezerwowych we Lwowie połączone jest z wielkiemi kłopotami i kosztami. Na rok bieżący uchwalono już dawniej wybudować w tym celu 40 barak drewnianych rozbieralnych i rozpisano licytacyę na tę budowę, do której stanęło dwóch tylko oferentów. Ponieważ jednak na podstawie obliczenia wnioskodawcy koszta budowy takich barak według niższej z tych dwóch ofert nawet wynosiłyby 32.000 złr., pomimo, że baraki rozbieralne służyćby mogły co najwyżej lat pięć do sześciu i corocznie nadto wymagałyby znacznego wydatku na ustawienie i reperacye; dalej ze względu, że do dnia 9 sierpnia czas tak już jest krótki, że przedsiębiorcy nie mogliby się podjąć budowy, gdyby ostateczna decyzya nie zapadła w ciągu najbliższego tygodnia, a nareszcie, że mimo najlepszych nawet chęci przedsiębiorcy mogliby nie wywiązać się ze swojego obowiązku po prostu dla braku na składach lwowskich odpowiedniej ilości materyału budowlanego — wnioskodawca podnosi projekt zbudowania innych pod względem rozmiarów i liczby barak stałych, które zdaniem jego, oddając te same zupełnie usługi, kosztowałyby tylko 24.000 złr., a wytrzymaćby mogły lat ośm. Wreszcie wniosek żąda wyboru specyalnej komisyi z 7 członków fachowych, któraby zbadała jeszcze rzecz dokładnie i na najbliższem posiedzeniu przedstawiła już Radzie wnioski pozytywne. — Nagłość sprawy uchwalono.

Radny p. Dąbrowski jest zdania, iż wnioski tego rodzaju nie powinny być nigdy przedstawiane Radzie jako nagłe, istnieje bowiem urząd budowniczy miejski, który przedewszystkiem jest powołany zastanowić się nad takiemi propozycyami i zdać z nich sprawę; jest wreszcie właściwa sekcya na to, po cóż wybierać osobną komisyę? Gdyby nawet na czas nie można zbudować barak, to jeszcze pozostaje gminie porozumienie się z księciem Ponińskim o wynajęcie na ten cel jak w roku zeszłym spichrza zbożowego przy ulicy Kolejowej. Mowca wnosi, ażeby wniosek radnego Hroboniego przekazać sekcyi IV do regulaminowego traktowania z zastrzeżeniem nagłości.

W tym samym duchu przemawiają wiceprezydent magistratu p. Krechowiecki, oraz radny dr. Czyżewicz, który jako członek sekcyi IV i wybranej już z jej łona osobnej komisyi kwaterunkowej, do której właśnie sprawa ta z natury swojej należy, wyraża zdziwienie, że pomimo utorowania przez statut organizacyjny Rady prawidłowych dróg zwyczajnych dla wszelkich spraw gminnych, jest tendencya puszczania wszystkiego drogami nadzwyczajnemi. Wybór osobnej komisyi dla wniosku radnego Hroboniego stanowiłby niejako wotum nieufności dla komisyi kwaterunkowej, która właś nie przemyśliwa i pracuje nad ulokowaniem oczekiwanych wojsk.

Z dalszych przemówień radnych Moszczańskiego i Penthera dowiadujemy się, że p. Hroboni sam, pomimo, że piastuje jeszcze mandat radnego, był jednym z owych dwóch oferentów, którzy stanęli na licytacyi na budowę barak i że on właśnie wniósł ową ofertę niższą. Rewelacya ta sprawia niemiłą sensacyę i wywołuje cały szereg replik i duplik, które nie zawsze się odznaczają tonem umiarkowanym. Radny dr. Czyżewicz przedstawia, że gdyby postąpienie p. Hroboniego było prawidłowem, to ostatecznie mogłoby się zdarzyć, że rozeszłaby się cała Rada, każdy radny bowiem wziąwszy jakieś przedsiębiorstwo od gminy, musiałby złożyć mandat. P. Hroboni powinien był złożyć mandat nim przystępował do licytacyi, ażeby nie korzystał przy niej ze stanowiska radnego.

Radny p. Teodor Kulczycki nietylko podziela to ostatnie zdanie, ale paragrafami ze statutu miejskiego i porządku czynności Rady gminnej dowodzi jego słuszności. Pan Hroboni po owej licytacyi właściwie nie powinien się już znajdować w tem zebraniu, nie dopiero, ażeby we własnej sprawie jako przedsiębiorca głos zabierał i naglące wnioski czynił. Przepisy pod tym względem brzmią bardzo kategorycznie i według nich wspomniony radny z chwilą wniesienia oferty utracił mandat radziecki.

Radni p. Jaegermann i dr. Ciesielski stają w obronie p. Hroboniego, którego wniosek zdaniem ich ma na celu właśnie korzyść miasta, i który, ponieważ oferta nie została jeszcze zatwierdzoną, faktycznie nie jest też przedsiębiorcą dotychczas. Działał on w interesie gminy, widząc bowiem, że pierwsza oferta jest zbyt wygórowaną, wniósł drugą niższą. Sam p. Hroboni zapewnia, że przyszedł na licytacyę nie jako delegat właściwej sekcyi Rady, ale z prostej ciekawości, jako fachowy. Ofertę niższą wniósł dopiero na wezwanie referenta magistratu, a zastanowiwszy się później w domu nad interesem gminy w tej sprawie, nie jako przedsiębiorca, ale jako obywatel i radny, przyszedł do przekonania, że dawny projekt budowy barak powinien być zaniechany jako zbyt kosztowny, a natomiast zaleca praktyczniejszy projekt własny ponownemu zbadaniu przez komissyę. Obliczył nawet już po wniesieniu oferty, że projektowane pierwotnie baraki kosztowałyby gminę w ciągu lat pięciu 87,000 zł., te zaś, które zaprojektował na lat ośm, tylko 24,000 zł. Wyraźny to przecie dowód, że jedynie tylko dobro miasta miał wnioskiem swoim na celu.

Po ponownych przemówieniach p. p. Moszczańskiego i Penthera, którzy stwierdzają fakt, iż p. Hroboni był rzeczywiście obecnym licytacyi jako delegat sekcyi III, a nawet odnośny protokół podpisał dwa razy: i jako oferent i jako delegat — w czem się powołują na ten protokół — Rada w głosowaniu imiennem 41 głosami przeciw 28 przyjmuje wniosek p. Dąbrowskiego: przejścia nad wnioskiem p. Hroboniego do porządku dziennego i przekazania sprawy właściwej sekcyi.

Sekcya czwarta przez sprawozdawcę swojego, dr. Feigla, przedstawiawia jako naglącą sprawę desinfekcyę miasta w bieżącym sezonie letnim. Sprawa ta niestety zapóźno się dostała na porządek dzienny sekcyi, ponieważ dopiero w ostatnich dniach, gdy mamy już skwarne lato — mimo to zdaniem tejże należy jeszcze energicznie wziąć się do dzieła i zrobić, co się tylko da jeszcze w rzeczy tyle doniosłej dla miasta. Dlatego sekcya zważywszy, że w latach poprzednich desinficyowanie budynków odbywało się z jednej strony dość dowolnie, z drugiej zaś w niedostatecznej jak na stosunki tutejsze mierze, tak, że na 3141 domów przeprowadzono je zaledwie w 1.120 (zatem 2.021 nie ulegało wcale desinfekcyi); dalej, że sezon desinfekcyi trwał od 70 do 90 dni, w którym to czasie w ostatnich n. p. latach użyto rocznie tylko od 22 do 28 tysięcy konewek masy desinfekcyjnej, która to ilość jest zupełnie niewystarczającą, zwłaszcza, że za dużo z niej stosunkowo odpadało na gmachy i place publiczne — przedstawia Radzie do uchwalenia następujące wnioski: 1. Sezon desinfekcyjny rozpocznie się z dniem 1 lipca i trwać będzie do 30 września. 2. Urząd budowniczy badać będzie, ażeby masa desinfekcyjna wyrabiana była w takiej ilości, iżby jej nigdy nie zabrakło, oraz 3. żeby każdy budynek w mieście był nią zaopatrzony w oznaczonej dlań mierze, ściśle obliczonej według potrzeby. 4) Ustanawia się ogólną normę następującą: Do każdego kanału domowego co sześć dni ma być wlana konewka masy; a ponieważ kanałów takich jest około 4.000, przeto w trzymiesięcznym sezonie potrzeba będzie 65.000 konewek masy dla budynków prywatnych, a nadto 10.000 dla gmachów publicznych i placów, ogółem więc 75.000 konewek. Zdaniem sekcyi tylko 1.140 domów można zwolnić od ogólnego obowiązku desinfekcyi, jako utrzymywanych podług innych systemów w pożądanej czystości. Nareszcie 5) Magistrat dostarczy komisaryatom blankietów z dokładnym wykazem rozkładu

desinfekcyi na pojedyncze budynki, ażeby tem ściślej norma powyższa mogła być zachowaną.—Należytość za desinfekcyonowanie winna być ściągniętą od pojedynczych właścicieli realności, nie jak dawniej po latach, ale najpóźniej do końca listopada, a to przez komisaryaty.

Po dłuższej dyskusyi Rada przyjmuje wszystkie powyższe wnioski sekcyi, a nadto przyjęte przez referenta tejże dodatkowe wnioski radnych pp. Jaegermanna i Wiedenia, poparte przez licznych radnych, ażeby mianowicie służba miejska, używana do przeprowadzenia desinfekcyi, postępowała sobie podług pewnej instrukcyi a zwłaszcza pamiętała o tem, że w kloakach domowych zalewać należy nietylko zbiorniki kanałowe, ale także, i to głównie, rury odchodowe po wszystkich piętrach; dalej, że na przyszłość nawet z górnego biegu Pełtwi na Rurach, gdzie nie ma jeszcze kanałów, nie należy brać wody do skrapiania ulic, tembardziej, że, jak się dowiedzieliśmy z dyskusyi, gmina w ostatnich czasach urządziła sześć nowych zbiorników wodnych w tym celu i urządzi ich jeszcze więcej wkrótce; a nareszcie, żeby polecić urzędowi budowniczemu jaknajspieszniejszy wywóz na koszt właścicieli realności kału, który w wielu domach we Lwowie, gdzie ścieki źle są prowadzone, leży latami zatruwając grunt tak, że dopóki nie zostanie wywieziony, na nic się nie przyda wszelka desinfekcya.

W drugiem czytaniu następnie uchwala Rada jednomyślnie wszystkie znane już z poprzedniego sprawozdania wnioski sekcyi w sprawie rozwiązania kontraktu dzierżawy dóbr Zubrza, Sichów, Pasieki, oraz odszkodowania ustępującego dzierżawcy p. Kornela Ujejskiego, przyczem pomiędzy komisyą dóbr miejskich a sekcyą finansową załatwiony zostaje spór o kompetencyę.

Radny p. Kulczycki imieniem właściwej sekcyi przedstawia sprawę zniesienia propinacyi we Lwowie. Odnośna ustawa uchwalona już dawniej w sejmie, nie uzyskała najwyższej sankcyi, a w ułożeniu projektu nowej, który właśnie wniesiony został w sejmie przez posła dra Madejskiego, uwzględnić należało wymagania i uwagi ministerstwa, inaczej znowu nie byłoby nadziei uzyskania najwyższej sankcyi. Do wymagań tych należy między innemi zrzeczenie się praw propinacyjnych ze strony gminy miasta Lwowa jako właścicielki obszarów dworskich w sąsiednich gminach wiejskich: Zamarstynowie, Kleparowie i Kulparkowie, których terytorya wchodzą w linię akcyzową miasta Lwowa. Wniosek w tym duchu sformułowany przez komisyę dochodów niestałych, uchwala Rada bez dyskusyi, przyjmując zarazem do wiadomości, że już i gmina ewangielicka lwowska, jako właścicielka części obszaru dworskiego w Kulparkowie, oświadczyła się z gotowością zrzeczenia się praw wspomnionych, ażeby uczynić zadość wymaganiom ministerstwa i ułatwić przyjęcie ustawy do skutku.

Na zakończenie radny ks. Stojałowski referuje w sprawie zmiany ustawy krajowej o konkurencyi kościelnej. Rada bez dyskusyi przyjmuje następujące wnioski sekcyi w tym przedmiocie: Reprezentacya miasta Lwowa poleca prezydentowi, ażeby wyjednał u wys. Sejmu za pośrednictwem pos. dr. Madejskiego zmianę krajowej ustawy o konkurencyi kościelnej odnośnie do gminy miasta Lwowa w tym duchu, iżby nie jak dotychczas każda parafia lwowska z osobna, ale całe miasto stanowiło jeden okręg administracyjny kościelny. Rada wyraża zresztą przekonanie, że zmiana przedłożona sejmowi nie usuwa jeszcze trudności, jakie wynikały z dotychczasowej ustawy, uprasza też, ażeby sejm nie uchwalał nowej w tym przedmiocie, ale tylko nowelę do dawnej w duchu wniosków Rady. Gmina rozłoży tak ciężary konkurencyi kościelnej na swoich członków, że każdy łatwo będzie się mógł do nich przyczynić, mianowicie sama opłacać będzie za nich prestacye konkurencyjne, a następnie repartować i ściągać. Wreszcie Rada uprasza Sejm, ażeby u w. rządu wyjednał wypłacanie znowu dodatków liturgicznych, jak dawniej, z funduszów religijnych przez rząd administrowanych.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 26.

Odczytane zostały dwa wnioski: p. Erazma Wolańskiego, żądający powstrzymania budowy drogi krajowej z Chorostkowa do Suchostawu i p. Władysława Wolańskiego w przedmiocie wezwania rządu o wydanie ustawy rozszerzającej opusty podatkowe na wszystkie klęski elementarne i zarządzającej odpowiedniejszy wymiar tych opustów.

Z pomiędzy wniesionych 23 petycyj, jedna wydziału powiatowego przemyskiego o zaradzenie środków zaradczych przeciw wywłaszczeniu włościan przez Bank włościański, wywołała dyskusyę, spowodowaną wnioskiem hr. Krukowieckiego, ażeby do tej sprawy wybrać osobną komisyę z 5 członków. Wniosek ten jednakże został przyjęty.

Przedłożenia rządowe o funduszach indemnizacyjnych odesłano do komisyi budżetowej.

Poseł Rappaport w obszernej mowie uzasadnił swój wniosek w sprawie wychodźtwa ludu. Wniosek odesłano do komisyi administracyjnej.

Poseł hr. Tyszkiewicz uzasadnił w kilku słowach dwa swoje wnioski na poprzedniem posiedzeniu odczytane. Odesłano je do komisyi prawniczej.

Ustawę budowniczą w trzeciem czytaniu przyjęto.

Wybory pp. Hausnera, Grossa, Szujskiego, hr. Scypio, Romana i Józefa Michałowskich oraz Romanowicza zostały zatwierdzone bez dyskusyi, poczem ci posłowie jak również JE. ks. biskup Dunajewski po raz pierwszy zasiadający z głosem wirylnym, złożyli w ręce JE. hr. Marszałka przyrzeczenie poselskie.

Z powodu, że sprawozdanie komisyi dla spraw nietykalności poselskiej nie zostało jeszcze wydrukowanem, hr. marszałek zamknął posiedzenie, zapowiadając następne ze względu na święta ruskie na wtorek 22 czerwca i wzywając przewodniczących komisyi, aby zebrali się zaraz po posiedzeniu w biurze marszałkowskiem dla narady nad dalszemi pracami sejmowemi.

Koniec posiedzenia o godz. 11 min. 40 przed południem.

O pierwszem posiedzeniu konferencyi berlińskiej znajdujemy w dziennikach następujące bliższe szczegóły: Członkowie konferencyi zgromadzili się po godzinie drugiej w czerwonej sali ministerstwa spraw zagranicznych; wszyscy dyplomaci pojawili się w czarnych frakach. Książę Hohenlohe zagaił posiedzenie przemową powitalną bez cechy politycznej, poczem zgromadzenie ukonstytuowało się, wybierając ks. Hohenlohe przewodniczącym a sekretarzami: hr. Mony, pierwszego sekretarza ambasady francuskiej i radcę legacyjnego Buscha, którzy pełnili funkcyę sekretarzów podczas kongresu. Po wymianie pełnomocnictw i załatwieniu niektórych formalności uchwalono, że doradcy techniczni mają być zawsze zgromadzeni w jednej z sal przyległych, aby w razie potrzeby mogli każdej chwili udzielić potrzebnych wyjaśnień. Uchwalono dalej przyjąć mapę Kieperta za kartograficzną podstawę przy obradach nad oznaczeniem granic, a wreszcie postanowiono zachować w ścisłej tajemnicy tok obrad konferencyi. Posiedzenie skończyło się o godzinie $^3/_4$ na czwartą. O godzinie 5tej był obiad u księcia Bismarcka, na którym wszyscy pełnomocnicy i techniczni delegaci pojawili się w pełnych uniformach galowych.

Urzędowa berlińska *Provinz. Corresp.* umieściła w dniu zebrania się konferencyi artykuł, w którym zadanie konferencyi określa w sposób następujący: „Linia graniczna wskazana przez kongres berliński mogła uwzględniać tylko główny kierunek granicy grecko-tureckiej, naznaczając jedynie punkta krańcowe a nie bieg linii granicznej. Zadaniem konferencyi jest przedewszystkiem dać o ile można największą dokładność wytycznej, wskazanej w 13tym protokóle kongresu, a następnie zalecić Porcie i Grecyi przyjęcie tej linii, która będzie wziętą za podstawę rozgraniczenia.“

Członkom konferencyi rozdano najnowszą mapę Epiru i Tessalii sporządzoną przez Kieperta, która służyć będzie za podstawę przy oznaczeniu granic. Kiepert był jak wiadomo, urzędowym geografem kongresu berlińskiego, i sporządził dla niego mapę Rumunii, Bułgaryi, Serbii, Czarnogóry i Armenii. W najnowszej swej mapie uwzględnił Kiepert wszystkie trasy graniczne, proponowane od roku 1878 i odznaczył je wyraźnie różnokolorowemi liniami Trasy te są następujące: 1) granica proponowana przez kongres, idąca doliną rzek Kalamas i Salarias; 2) propozycya turecka z marca 1879; 3) propozycya angielska z czerwca 1879; 4) propozycya grecka z października; 5) zmodyfikowana propozycya turecka z listopada; 6) zmodyfikowana propozycya grecka z grudnia, wreszcie 7) projekt Waddingtona z grudnia 1879.

O stanowisku Austryi wobec kwestyi greckiej, pisze *Köln. Ztg.*: „Austrya i Niemcy nie będą zapewne sprzeciwiały się propozycyom mocarstw zachodnich, chociażby nawet chodziło o wcielenie Janiny do Grecyi. Baron Haymerle żywił zawsze sympatyę dla Grecyi, i można uważać za rzecz pewną, że z sympatyj tych nic nie uronił. Hr. Szechenyi otrzymał instrukcyę w tym duchu, aby w ścisłem porozumieniu z Niemcami unikał wszelkiego nieporozumiemia z mocarstwami, to znaczy, aby przyłączył się do większości. Zdaniem Austryi i Niemiec żaden z niezałatwionych dotąd punktów traktatu berlińskiego nie jest dość ważnym, aby dla niego psuć harmonię w koncercie europejskim.“ W podobnym duchu wyraził się pewien dyplomata austryacki przed korespondentem dziennika *Daily News*. Rzekł on: „Żadna ze spraw, które obecnie zajmują mocarstwa na Wschodzie, nie jest takiej wagi, aby dla niej rozpoczynać wojnę.“

Niepewnem jest dotychczas, jakie stanowisko zajmie Porta wobec uchwał konferencyi. W odpowiedzi na notę identyczną mocarstw, zastrzega sobie Porta zupełną swobodę działania, t. z. że uchwały konferencyi uważać będzie tylko za propozycye, które według upodobania przyjąć albo odrzucić może. Według *Köln. Ztg.* ambasador turecki w Berlinie stara się okazywać powolnym dla życzeń konferencyi Oświadcza on, że Porta nie myśli bynajmniej robić trudności mocarstwom, gdyż sama wskazywała zawsze na konieczność załatwienia kwestyi greckiej w drodze konferencyi. Porta nie mogłaby tylko zgodzić się na szczegóły, uchwalone bez dokładnej znajomości stosunków lokalnych i bez uwzględnienia narodowości. Mianowicie muszą być uwzględnione życzenia mahometańskich Albańczyków w Epirze, inaczej bowiem zawikłania byłyby nieuniknione Zgodnie z tą wiadomością donosi także berlińskie Biuro Wolffa, że Porta okazuje się skłonniejszą do ustępstw terytoryalnych w Tessalii aniżeli w Epirze.

Przed zebraniem się członków konferencyi na pierwszą naradę wręczył im reprezentant Turcyi odpowiedź na identyczną notę mocarstw, a mianowicie na ten ustęp noty, który się odnosi do kwestyi granic greckich. W odpowiedzi tej oświadcza przedewszystkiem Porta, że trzyma się ściśle artykułu 24 traktatu berlińskiego. Artykuł ten mówi tylko o interwencyi na przypadek, gdyby pomiędzy Turcyą a Grecyą porozumienie nie przyszło do skutku. Dlatego też konferencya nie może powziąć żadnej uchwały obowiązującej Portę, ale tylko udzielić jej rady. Dalej odwołuje się Porta na trzynasty protokół kongresu berlińskiego, z którego w żaden sposób nie można wyprowadzić wniosku, aby Europa wychodziła kiedykolwiek z założenia, iż polecona ogólnikowo w protokole linia graniczna miała obowiązywać Portę. Reprezentanci greccy upierali się długo i energicznie przy tem, że wskazówki dane przez mocarstwa są obowiązujące, a teraz nagle odstąpiwszy od tego swojego twierdzenia żądają dwa razy tyle, aniżeliby stosownie do owych wskazówek Grecya otrzymać mogła. Zarzut zrobiony Turcyi, iż nie pragnie szczerze porozumienia z Grecyą, jest zupełnie bezpodstawny gdyż Grecya pewna „pośrednictwa“ mocarstw nie zadowoliłaby się nawet najkorzystniejszą dla siebie granicą, ale żądałaby zawsze coraz więcej. Porta nie obstaje już przy zasadzie, że komisya graniczna nie jest bezwarunkowo związana ogólnemi, geograficznemi wskazówkami trzynastego protokołu, ale z drugiej strony domaga się także Porta, aby mocarstwa postąpiły sobie w myśl polityki zamanifestowanej na trzynastem posiedzeniu kongresu berlińskiego, a nie okazywały się stronniczemi na korzyść Grecyi. Stosownie do tego zgodzi się Porta na zmodyfikowany projekt Waddingtona, w Epirze zrobi tylko małe w Tessalii większe ustępstwa, ale odstąpieniu Janiny, jak w ogóle większego terytoryum albańskiego, stanowczo się oprze. Porta nie chce utracić portów albańskich, nie chce poświęcić więcej ludności albańskiej, a grecką statystykę narodowości uważa za wręcz fałszywą Argument grecki, że Olymp dlatego musi musi przypaść Grecyi, ponieważ brygantyzm podkopał tam porządek, przypomina owego opryszka, który podróżnemu odebrał zegarek, twierdząc, że zegarek ten i tak źle idzie i na nic mu się nie zda. W ogóle Porta w swojej odpowiedzi przemawia tonem ostrym, a podczas gdy dotąd mocarstwa przypominały Porcie jej obowiązki, to tym razem zdaje się Porta upominać mocarstwa.

Wczoraj pojawić się miał w *Journal officiel* dekret prezydenta republiki francuskiej, ułaskawiający wszystkich komunardów z wyjątkiem tylko sześćdziesięciu. *Wiener Allg. Ztg.* dowiaduje się, że w razie gdyby lewica Izby opierała się przy żądaniu amnestyi, Freycinet podałby się do demisyi.

Dnia 16 b. m. zgromadzili się u ministra sprawiedliwości wszyscy generalni prokuratorowie Francyi dla powzięcia instrukcyi w sprawie wykonania dekretów marcowych.

O stanie zdrowia księcia Napoleona obiegają od kilku dni niepokojące wieści.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę hr. Chorińskiego na marszałka, a kanonika Lienbachera na zastępcę marszałka krajowego w Salzburgu.

Zagrzeb, 17 czerwca. Konferencya posłów sejmowych przyjęła w sprawie otwarcia kursu języka węgierskiego w krajowej dyrekcyi skarbu 43 głosami na 57 obecnych posłów wniosek, że należy odpowiedź bana przyjąć do wiadomości i dalsze kroki w tej mierze pozostawić banowi z całem zaufaniem. Dwunastu posłów wstrzymało się od głosowania, dwaj głosowali przeciw wnioskowi. Ban podziękował za zaufanie i przyrzekł uczynić wszystko, aby zadowolić posłów.

Berlin, 17 czerwca. Obrady konferencyi trzymane są w tajemnicy nietylko ze względu na prasę lecz także ze względu na Turcyę i Grecyę. Przekonanie o zgodności zapatrywań podzielają wszyscy pełnomocnicy. Spodziewają się ukończenia prac do 12 dni. Uchwała o wysłaniu komisyi ma dopiero być powziętą. Konferencya może odstąpić od tego zamiaru. Dla komisyi przygotowano wiele map, z których karty austryackiego sztabu generalnego najlepiej odpowiadają celowi i stanowić będą podstawę dla czynności delegatów.

Paryż, 17 czerwca. W Izbie oznajmił Desroys, że komisya cofa swój projekt o administracyi wojskowej i przyjmuje projekt senatu. Desroys wybrany sprawozdawcą.

W senacie Dufaure przedłożył projekt o stowarzyszeniach, co wywołało sensacyę.

Mówią, że na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów większość oświadczyła się za amnestyą.

Belgrad, 17 czerwca. Ponieważ ministrowie Izakowicz, Welikowicz, Margeticz i Boskowicz wzięli demisyę, mianowani zostali: Miłojkowicz ministrem spraw wewnętrznych, Kumowicz ministrem sprawiedliwości, Jowanowicz ministrem skarbu, Wassilewicz ministrem oświaty, a Zdrawkowicz ministrem robót publicznych

Zakaz wywozu zboża został zniesiony.

Kolonia, 18 czerwca. (*Tel. pr.*) *Köln. Ztg.* zamieszcza wiadomość, wrzekomo od wysoko postawionego dyplomaty otrzymaną, według której Turcya zamiast zakwestyonowanego terytoryum, zamieszkanego przez Albańczyków, odstąpićby miała Czarnogórze obszar od Dulcigno do ujść Bojany.

Z Wiednia donoszą *Köln. Ztg.*, że gabinet austryacki rozesłał pod datą 12 b. m. okólnik, w którym proponuje mocarstwom załatwić kwestyę Arab-Tabii w ten sposób, aby Arab-Tabia została przy Rumunii a Serbii przyznano tylko tyle terytoryum, ile go potrzeba na budowę mostu pod Silistryą.

Londyn, 18 czerwca. (*Tel. pr.*) Dzienniki rozbierają dokumenta zawarte w *Błękitnej Księdze*. *Times* oświadczają, że sułtan wyczerpał już cierpliwość Europy i nadszedł już czas akcyi. *Standard* podnosi, że noty Layarda są ważną i słuszną naganą i wykryciem błędów i nadużyć tureckich, podczas gdy noty Granvilla domagają się tylko wykonania starych i zdyskredytowanych już środków. *Daily Telegraph* pisze: Kwestya wscho-

dnia otwiera się na nowo i w całej jaskrawości odkrywa straszne skutki błędu, jaki popełniła Europa, pozwalając na wojnę Rossyi przeciw Turcyi. *Pall-Mall Gazette* ogłasza komunikat następującej treści: Gabinet angielski wie już teraz, że od Turcyi tylko wtedy coś się osiąga, jeżeli się żądania popiera siłą materyalną. Rząd angielski zapuścił się na drogę, na której spodziewać się może tylko upokorzenia, jeżeli nie jest gotów posunąć się po za granicę błahych groźb.

Ateny, 18 czerwca. (*Tel. pryw.*) Ordynans ministra wojny powołuje pod broń wszystkich urlopowanych żołnierzy i oficerów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 czerwca 1880, godzina 2 m., 23. Losy kredytowe 180·50, Węg. akcye kredyt. 268·—, Akcye anglo-austr. 136·50, Akcye bankn Union 1 11—, Akcye kolei Karola Ludwika 276·—, Akcye kolei północnej 252.—, Akcye kolei południowej 84·—. Akcye kolei Alföld 159·—. Akcye kolei Elżbiety 190·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 169·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 149·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 88·50. Galic. oblig. indemn. 97·80. Losy z r 1864 172·50, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 107·60, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 16·25, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 136·—. Rubel papierowy 1·25·1/4. Wiedenskie losy 118·12 Węgierskie losy 113·50 Mark. niemieck. —·, Węgierska renta 1·11.—, Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 17 czerwca 1880, godzina 4 minut. 58. Akcye kredytowe —·—, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·35, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 103·20, Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 18 czerwca 1880, godz. 10 m. 45, Akcye kredytowe 284·30, Anglo-austr. 136·80, Akcye banku Union 112·60, Kolej Kar. Ludw. 276—·, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·31 1/2. Rubel papierowy 1·25 1/2, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 17 czerwca. Wiedeń: Pszenica 11·75 do —.— zł., żyto 10·— do 10·50 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 34·25 do 34·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 10·25 do 10·30 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 13·36 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 222·—, żyto —·—, spiritus loco 64.10, olej rzepakowy 55·40. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 64·75, olej rzepakowy 77·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 18 czerwca 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 738·50mm. Psychrometr suchy + 15·2°C. Psychrometr wilgotny + 12.6°C. Prężność pary 9·3mm. Wilgoć 72 %. Zachmurzenie 2. Wiatr SE2 Ozon 8.

Temperatura powietrza + 12·2°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 763·40mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 18 czerwca 1880.

Hotel Angielski

Pp. S. Kniaziołucki z Wiednia. T. Jaremtowski z Królestwa M Kryśko z Popiela. K. Passakas z Chomiakówki. S. Skalski z Podmojsca. M. Wawrzynkiewicz z Kunaszowa.

Hotel George'a

Pp. I. hr. Potulicki z Bobrownik. F. Stecher ze Złoczowa. K. Brzozowski z Syryi. K. Korytko z Suchodoła. S. Matkowski z Jezierzan. J. R mański z Rossyi. M. Sobolewski z Kokutkowiec. K. Ronchetti z Wiednia.

Hotel Lazarusa.

Pp. F. Buchyński ze Stanisławowa. Dr. J. Steinhaus z Żółkwi M. Beer z Wiednia. A. Gross z Podhajec. J. Lazar z Chlebowiec

Hotel Europejski.

P. J. Mundt z Wiednia

Hotel Warszawski.

Pp. B. br. Boniecki z Tomaszowa B. Fjlipowski z Kocowa. V. Joachin z Roman. J. Pausza z Oleska. S Rybczyński z Hrebenna. T. Wysoczański z Laszek J. Bohdanowicz z Hłodyńca.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. L. ks. Windischgrätz do Krakowa. J. ks. Swidrygełło do Dzwiniacza. Dr. W. Ornstein do Brodów. W. Bieliński do Stryja H. Kreyzer do Krakowa. Z. Kotiażyński do Krakowa. B. Pa ara do Truskawca W. Żelechowski do Czerniowiec

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz) min 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 59 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 37 rano.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 m. 5[illegible] w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg osobowy).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12. w Peszcie odpowiada godz 12 m 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 17 czerwca 1880

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	275	—	278	—
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a	168	—	171	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	300	—	304	
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	2.0	—		—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	20	98	20
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	—	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	20	98	20
Bank hip. galic. 6 pr. w. a.	102	30	103	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	104	—
3. Listy dłużne za 100 złr. (bez kupona)				
Ogólny roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97	50	98	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	20	—	22	—
„ „ Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	41	5	52
Dukat cesarski	5	45	5	55
Napoleondor	9	28	9	38
Półimperyał	9	56	9	68
Rubel rossyjski srebrny	1	57	1	68
„ „ papierowy	1	24	1	26
100 marek niemieckich	57	20	58	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	[illegible]	100	[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 15 czerwca 1880.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73.60	73 75
luty-sierpień	73.60	73.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	74.05	74.20
kwiecień-październik	74.10	74.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m k	122.50	123.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	132.90	133.20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	133 50	134.—
„ „ 1864 po 100 zł.	172 50	173.—
„ „ 1864 po 50 zł.	172 —	172.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. dom. n. państw po 120 złr. 5 proc.	145.—	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.50	101.
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	89.65	89.80

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)	płacą	żądają
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	96.50	97.25
Galicyi	97.80	98.50
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	94 —	94.75
Węgier	94.90	95.30

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	136.50	136.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	282.—	282.25
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	790.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk a 600 zł	833 —	834.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	68 50	69 50
Aust. Tow. żeglu. i par. dun. po 500 zł. mk	581.—	582 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	191 75	192.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2510.—	2515.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	274 —	274 50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	169.50	170.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	280. —	280 50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	84 75	85.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	142 75	143.25

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	93.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr	99.—	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	104 5	—.—
„ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	97.—	—.—
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.—	97.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.30	102.80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	102.50	102.50
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	101 40	10[illegible] 60
Węg. Tow. ziem. akc po 5 1/2 proc.	100.—	—.—
„ Zakł. kr ziemsk. po 5 1/2 proc.	101 15	101.35

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	90 25	90.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ez) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	86.—	86.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.	106. —
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	105.50	106.—
„ „ „ II. emisyi	104.—	104.50
„ „ „ III. „	102.75	103.—
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	90.75	91.25
z r. 1867	96.25	96.75
z r. 1868	91.—	91.25
z r. 1872	89.—	89.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	87.20	87.50

6. Losy.	płacą	żądają
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.75	181.25
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	44 ·
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	107 50	108 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16 —	16 50
Losy miasta Krakowa	20.75	21 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	42.50	43 50
Palffego po 40 zł. m. k.	42.—	42 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17 75	18 25
Salma po 40 zł. m. k	52 —	52 50
St. Genois po 40 zł. m. k	44.25	44 75
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a)	25.70	26 10
Poż. Tryestu po 100 zł. m k	125 50	126 —
„ „ po 50 zł. w. a	62 50	55.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.75	33 25
Windischgrätze po 20 zł. m. k.	37.50	38 —

7. Weksle (na 3 miesiące)	płacą	żądają
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.10	117.20
Paryż za 100 fr.	46.30	46 3)

Kurs złota.	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.52. —	5.53. —
„ pełnej wagi	5.51 —	5.52 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.32 —	9.32.50
Rossyjski imperyał	9.59.—	9.61
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 17 czerwca 1880

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	73	70
„ „ „ w srebrze	74	—
Renta w złocie	8[illegible]	65
Losy pożyczki z roku 1860	134	50
Akcye banku austro-węgierskiego	833	
„ „ kredytowego	283	60
Londyn	117	05
Srebro	—	—
Napoleondor	9	31 1/2
Dukat cesarski men.	5	52 -
100 marek niemieckich	57	45

Dziennik Urzędowy.

(4252 1—3) **Edykt.**

L. 2124. Dnia 2 sierpnia, 2 września i 7 października 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 57/108 w Mokrzanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie spadkobierców po śp. Wiktorze Bańkowskim przeciw Wasylowi Sołoninka pto 145 złr. 50 ct z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 675 zł. w. a.

Wadyum 67 zł. 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.
Sambor 10 marca 1880.

(4144 1—3) **Edykt.**

L. 1276. C. k. sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza niniejszem, iż na dniu 1go czerwca 1879 umarł w Bordulakach właściciel realności gruntowej Iwan Mielniczuk z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia. Gdy miejsce pobytu powołanego do spadkobierstwa syna jego Piotra Mielniczuka nie jest wiadomem, wzywa się przeto tegoż, by się w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego w sądzie tutejszym zgłosił i deklaracyę swoją wniósł inaczej bowiem rozprawa spadkowa z spadkobiercami i zgłaszającymi się i ustanowionym dla niego kuratorem Piotrem Martyniukiem zostanie przeprowadzoną.

Z c. k. sądu powiatowego.
Łopatyn dnia 28 maja 1880.

(4068 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 699. Oleski c. k. sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości: odbędze się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 197 w Olesku Kalmana Chamajdesa własnej na zaspokojenie pretensyi Kopla Münzera w kwotach 410 zł., 48 zł. 15 ct., 40 zł., 14 zł. 50 ct. 32 zł., 3 zł. 50 ct. 50 zł. 12 zł. 18 ct. i 76 zł. w. a. z pn. dnia 16 lipca 1880 i dnia 16 sierpnia 1880 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 16 września 1880 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 z rana pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzanemi być mogą.

O tej sprzedaży powiadamia się obie strony i tych interesowanych, którymby uchwała licytacyjna wcale lub w czesnie przed terminem doręczoną być nie mogła i i tych wierzycieli którymby do księgi ingrosacyjnej po 18 grudnia 1879 weszli przez kuratora w osobie zastępcy naczelnika gminnego Simchego Szapiry ustanowionego.

Wadyum 100 zł. w. a.
Olesko dnia 10 kwietnie 1880.

(4250) **Ogłoszenie.**

L. 7920. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd konkursowy, na podstawie wyboru przez wierzycieli konkursowych Józefe Rothenstreicha właściciela realności w Czortkowie w myśl §. 74 ust. konk. dokonanego, na wniosek komisarza konkursowego zatwierdza tymczasowego zawiadowcę masy adw. Dr. Czaczkowkiego w Czortkowie w tym charakterze i ustanawia zastępcą tegoż Majera Pohorile kupca w Czortkowie.

Tarnopol dnia 31 maja 1880.

(4225) **Edykt.**

L. 6000. C. k. Sąd obwodowy w Samborze ustanowił Ariego Goldschlag kupca w Bolechowie zamieszkałego stałym zawiadowcą masy krydalnej Mendla Adlersberga, a Sendera Eislera właściciela realności z Dołżki jego zastępcą.

Sambor dnia 27 kwietnia 1880.

(4254) **Edykt.**

L. 4429. Projekt księgi gruntowej dla gminy Jasienow polny w okręgu c. k. sądu powiatowego horodeńskiego położonej, złożony jest do przejrzenia w tej gminie w domu l. s. 311.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone dnia 21 czerwca 1880 przed podpisaną komisyą.

C. k. komisya hipoteczna
Jasienow polny 12 czerwca 1880.

(4102 1—3) **Edykt.**

L. 5689. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Józefa Piątkowskiego, a względnie tegoż spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż pod dniem 16 kwietnia 1880, l. 5689 wnieśli przeciw nim Walerya, Maksymilian, Waleryan, i Zygmunt Reisberger pozew o wyekstabulowanie ze stanu biernego części dóbr Czerniechowiec i Worniaki sumy 1.000 rubli srebr. rossyjskich z pn. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu i życia pozwanych ustanowiono dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. Adwokata Dra. Żywickiego z zastępstwem p. Adwokata Dra. Glogiera, któremu też pozew doręczono.

Wzywa się przeto Józefa Piątkowskiego a względnie tegoż spadkobierców, by ustanowionego kuratora należycie poinformowali, lub innego zastępcę mianowali, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sami sobie przypiszą.

Tarnopol dnia 19 kwietnia 1880.

(4098 1—3) **Edykt.**

L. 2789. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z życia i z pobytu niewiadomą Elzbietę hr. Potulicką, iż Zofiia z Przerembskich hr. Załuska wniosła przeciw niej pozew de praes. 30 stycznia 1880 l. 2789 o uznanie prawa zastawu uskutecznionej zamiany pastwisk za zgasłe i wykreślenie takowego ze stanu biernego dóbr Demblin, który to t. s. uchwałą z dnia 6 lutego 1880 l. 2789 do postępowania pisemnego zadekretowany celem wniesienia obrony ustanowionemu dla pozwanej kuratorowi adwokatowi Lisowskiemu w Krakowie z substytucyą adwokatata Kańskiego doręczonym został.

Wzywa się zatem pozwaną Elzbietę hr. Potulicką aby ustanowionemu dla niej kuratorowi potrzebnych do obrony środków prawnych udzieliła lub innego swego obrońcę sądowi wskazała, w razie bowiem przeciwnym skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Kraków dnia 6 lutego 1880.

(4202 1—3) **Edykt.**

L. 14429. C. k. Sąd krajowy w Krakowie w sporze wekslowym Chaima Tislowitza pko. Rudolfowi Mayerowi pto 100 zł. ustanawia dla pozwanego Rudolfa Mayera z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adwokata Włyńskiego z substytucyą adwokata Pieniążka.

Zawiadamiając o tem Rudolfa Mayera wzywa się go, aby miejsce swego pobytu sądowi wskazał i kuratora poinformował, inaczej wszelkie skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiał.

Kraków d. 4 czerwca 1880.

(4181 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4596. C. k. Sąd powiatowy w Nisku wiadomo czyni że w dniach 2 sierpnia, 6 września 1880 i 11 października 1880, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 71 w Kamieniu położonej.

Zakład wynosi 100 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 28 maja 1880.

(4180 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4703. C. k. Sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 2go sierpnia, 6go września i 11 października 1880, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 5 w Koziarni położonej.

Zakład wynosi 110 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 1 czerwca 1880.

(4157 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 615 C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż nietabularnej realności pod Nr. kons. 91 w Chudykowcach położonej, dłużnika Safata Hnatczuka własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 20 lipca, 17 sierpnia i 23 września 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Emila Rada z Mielnicy.

Mielnica 14 lutego 1880.

(3983 1—3) **Edykt.**

L. 21822. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Romualda Wieleżyńskiego, że na prośbę niemieckiego Towarzystwa Kontynentalnego gazowego Dessauskiego wykreślenie Dom 69 pag. 85 n. 11 on. i tabulowanej sumy 279 złr. 1 kr. m. k. i obowiazku zapłacenia sumy 200 zł. m. k. w listach zastawnych galic. zakładu kredytowego po 100 zł. tudzież sumy 79 zł. 1 kr. m. k. z pn. ze stanu biernego realności i gruntu we Lwowie pod l. $457^{2/4}$ uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 21822 dozwolono i że uchwała ta Romualdowi Wieleżyńskiemu do rąk ustanowionego dla niego kuratora adwokata Dr. Juliana Dornbacha doręczoną zostaje.

Lwów dnia 29 maja 1880.

(4146) **Ogłoszenie.**

L. 1350. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że firma towarzyska: „Browar piwny w Limanowy“ i podpis tejże: „Stanisław Mars i spółka“ do rejestru handlowego firm towarzyskich w dniu 8 kwietnia 1880 wpisane zostały z tem dołożeniem, że zastępcą spółki na zewnątrz i zawiadowcą interesów spółki na wewnątrz jest Stanisław Mars w Limanowy.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 7 czerwca 1880.

(4171) **Edykt.**

L. 1640. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niniejszem Sebestyana Bośniak pochodzącego z Skawy, że przeciw niemu i innym wniósł X. Józef Dura proboszcz z Rabki pozew o zapłacenie kwoty 200 zł., że dla niego kuratora w osobie Stanisława Sutorze Skawy ustanowiono i że termin do rozprawy wskutek tego pozwu w tymże sądzie na dzień 26 sierpnia 1880 o godzinie 9 przed południem został wyznaczony, wzywając Sebastyana Bośniak do odpowiedniego zastosowania się.

Jordanów dnia 5 maja 1880.

(4148) **Edykt.**

L. 3020. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że firmę Mozes Spindel handel drzewem budulcowem i opałowem w Zagwoździu, powiat Stanisławów do rejestru dla firm pojedynczych wpisano.

Stanisławów 17 marca 1880.

(3917 3—3) **Edykt.**

L. 17042. C. k. sąd krajowy we Lwowie, uwiadamia niniejszem Bartłomieja Madeja, którego miejsce pobytu nie jest znane że na prośbę Banku gal. dla handlu i przemysłu w Krakowie dozwolono uchwałą z 16 czerwca 1877 l. 28040 intabulacyę Bartłomieja Madeja, za właściciela nowago ciała tabularnego pod nazwiskiem sto osmej osady dworskiej z dóbr Bzianki wydzielonej, i że uchwałę tę doręczono kuratorowi, dla niego w osobie adw. Dr. Skowrońskiego ustanowionym.

Lwów 24 kwietnia 1880

(4246) **Ogłoszenie.**

L. 4979. 4980. C. k. sąd Bursztyński zawiadamia, iż arkusze posiadania i inne akta do założenia księgi gruntowej gminy Poswierz i Słoboda służyć mające do powszechnego przejrzenia w sądzie złożone zostały.

Zarazem wyznacza się termin na 22go czerwca 1880, na którym w razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, które pisemnie lub ustnie w sądzie wniesione być mogą, dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Bursztyn dnia 15 czerwca 1880.

(4248) **Obwieszczenie.**

L. 1335. Łopatyński c. k. sąd powiatowy ogłasza, na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 3 kwietnia 1880 l. 2586 Hrycia Prychniuka gospodarza z Chmielna marnotrawcą i ustanawia dlań kuratorem tamtejszego gospodarza Asafata Semeniuka.

Z c. k. sądu powiatowego

Łopatyn dnia 8 maja 1880.

(4101) **Ogłoszenie.**

L. 1376. Sąd obwodowy w Nowym Sączu czyni wiadomo, że firma: kasa zaliczkowa w Krościenku nad Dunajcem stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną odpowiedzialnością, w dniu 8 marca 1880 do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych wpisaną została.

Przedsiębiorstwo opiera się na statutach przez zgromadzenie ogólne dnia 24 sierpnia 1879 uchwalonych.

Zadaniem spółki jest dostarczenie swoim członkom kapitału obrotowego, potrzebnego im w gospodarstwie lub rzemiośle na umiarkowany procent.

Dyrekcya składa się z trzech dyrektorów: Apolinarego Dziewolskiego, Jana Cwiertniewicza zarazem kasyera i Błażeja Druciaka zarazem kontrolora i z trzech zastępców Majera Zieglera zastępcy dyrektora, Mikołaja Moszoro zastępcy kontrolora.

Udział członka w stowarzyszeniu ustanowiony najmniejszy na 10 złr. a najwyższy na 500 złr. i może być wpłacony naraz lub ratami miesięcznemi najmniej po 50 ct.

Ogłoszenia swoje umieszczać będzie spółka w jednym z dzienników krajowych.

Firmę podpisują ważnie trzej członkowie Dyrekcyi.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz dnia 1 czerwca 1880.

(4104 3—3) **Edykt.**

L. 9132. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 50 złr. z pn. od p. Agnieszki 1o. Janeczkowej 2o. Pojałowskiej należącej się, odbędzie się w dniach 29 lipca, 2 września i 7 października 1880, każdym razem o godz. 10 z rana w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. 31 w Nowej wsi narodowej położonej, wedle wyk. hip. n. 1 haer. dłużniczki p. Agnieszki 1o. Janeczkowej 2o. Pojałowskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 10 proc.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tut registraturze.

Kraków d. 26 kwietnia 1880.

(4191 3—3) **Edykt.**

L. 3831 C. k. sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie czyni wiadomo, że na zaspokojenie pretensyi Jakóba Łapaguy w sumie 572 zł. $32^1/_2$ ct. w. a z przynależytościami przymusowa licytacya połowy realności pod l. k. 33 w Sygniówce położonej, na dniu 19 lipca 1880, na dniu 19 sierpnia 1880 i na dniu 21 września 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie B. 3. przedsięwziętą zotnie.

Cena wywołania wynosi 375 zł., zaś wadyum 38 zł. w. a

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze w godzinach urzędowych.

Lwów dnia 16 kwietnia 1880.

(4206 3—3) **Edykt.**

L. 1759. W dniach 23 czerwca, 21 lipca i 25 sierpnia 1880 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 131 w Stojańcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie gminy Stojaniec przeciw Antoniemu Durak o 117 zł. 28 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 577 zł 50 ct.

Wadyum 57 zł. 75 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Sądowa-Wisznia 22 kwietnia 1880.

(4071 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6252. Oleski c. k. sąd powiatowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedż połowy realności od strony wschodniej pod l. 30 w Sokołówce dłużnika Jośla Tenenbauma własnych na zaspokojenie pretensyi Władysława Sliwińskiego w kwocie 300 zł. w. a. z pn. dnia 16 lipca 1880 i dnia 16 sierpnia 1880 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 16 września 1880 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 z rana pod warunkami, które w tusądowej registraturze przejrzanemi być mogą, wadyum 50 zł. w. a.

Olesko dnia 6 kwietnia 1880.

(4213 3—3) **Obwieszczenie.**

L 22992. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńca krakowskiego w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1881, 1882 i 1883 odbędzie się w c. k. Starostwie w Rzeszowie na dniu 7 lipca 1880 licytacya przez składanie ofert pisemnych.

Rzeczona dostawa konserwy wynosi na rok 1881:

1) dla sekcyi drogowej łańcuckiej od 126 km. do włącznie 145 km. 690 metr. sześć. w ceniefiskalnej . 2498 zł. $67^1/_2$ ct.

2) dla seksyi drogowej ropczyckiej od 179 do włącznie 197 kilom. 860 metr. sześć w cenie fiskanej . . . . 1854 zł. 90 ct.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk i kamieniołów, z których materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starotwie, gdzie także i oferty, zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5% wadyum, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami, w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 8 czorwca 1880.

(3936 3—3) **Edykt.**

L. 6849. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Aschkenesa przeciw Annie Finikowej, o zapłatę kwoty 410 zł. w.a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 16 lipca, 16 sierpnia i 24 września 1880, każdym razem o godz. 10 przed południem, przymusowa publiczna sprzedaż intellektualnej połowy realności, pod l.k. 5 6 i 7 w Niżankowicach położonej, Anny Finikowej własnością będącej, ciała tabularnego niestanowiącej, pod następującemi warunkami:

Ceną wywołania jest cena szacunkowa, kwotę 2894 zł. w. a. wynosząca.

Zakład wynosi 290 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach będzie ta połowa realności tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Bliższe waruki licytacyjne tudzież akta opisania i oszacowania przejrzane być mogą w registraturze.

Niżankowice dnia 26 grudnia 1879.

(4067 3—3) **Edykt.**

L. 7656. C. k. sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi gal. banku dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 152 złr. z pn. odbędzie się na dniu 19 lipca, na dniu 23 sierpnia i na dniu 23 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 143 w Mielcu położonej dłużnika Schame Komito własnej.

Cona wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w sądowej registraturze.

Mielec dnia 5 maja 1880.

(4205 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 348. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 30 czerwca, 15 lipca i 30 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności firma Gross et Haberferld w ilości 146 zł. 92 ct. przymusowa sprzedaż sumy 2000 zł. z pn. w stanie biernym 1/5 części dóbr Oświęcim do p. Konstancyi z Dąbskich Sobolewskiej należącej na rzecz Juljana, Józefa Lucyana 3 im. Wiśniewskiego zaintabulowanej.

Na pierwszych dwóch terminach suma ta niżej wartości nominalnej sprzedaną nie będzie, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaż takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 200 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadowych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowionym jest adwokat tutejszy Dr. Ehrler.

C. k. sąd powiatowy.

Biała dnia 25 marca 1880.

(4155 3—3) **Edykt.**

L. 4616. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie ogłasza, że Walerya Settmajer za umysłowo słabą uznaną zostsła.

Kuratorem ustanowiono p. Jakób Miłkowskiego w Stanisławowie.

Staniaławów 5 maja 1880.

(4041 3—3) **Edykt.**

L. 1795. W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 304 złr. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod licz. $92^1/_2$ sub repp. 125 w Hyżnem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jakóba Trzyny własnej, w dniach 19 lipca, 23 sierpnia i 23 września 1880 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków licytacyi w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn 15 kwietnia 1880.

(4207 1—3) **Edykt.**

L. 7014. Na dniu 4 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności l. k. 48 w Słobodzie rungurskiej położonej, do Petra Malinowskiego należącej na zaspokojenie pretensyi Judy Kojmia w kwocie 60 zł. w. i to także niżej ceny szacunkowej.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn 25 grudnia 1879.

(4099 1—3) **Edykt.**

L. 2076. C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym z miejsca pobytu i życia niewiadomych Maryannę 1o Flösner 2o Magenheimer 3o Olej — dalej Katarzynę Bösbier i Teresę Bösbier, że wskutek prośby de praes. 15 października 1879 l. 6149 Filipa Schneidra o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi sumy 75 złr. m. k. czyli 78 zł. 75 ct. w. a. w stanie biernym na imię Piotra i Katarzyny Bösbierów wedle Dom 65 p. 348 n. 35 haer. res. karty B. poz. 17 intabulowanej połowy z 1/6 części dóbr Zawada i Nawojówka zapadła uchwała dnia 22 listopada 1879 l. 6149 pozwalająca na powyższą intabulacyę i że ta uchwała dla Maryanny 1 Flösner 2 Magenheimer 3 Olej — dla Katarzyny Bösbier dla Teresy Bösbier do rąk ustanowionego kuratora adw. Dra Zielińskiego doręczoną została.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz 1 maja 1880.

(4257 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1827. W sądzie tutejszym odbędzie się 2 sierpnia, 6 września 11 października 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż połowy realności l. 21 w Slemieniu obejmującej 1 morg 800 kw sąż. gruntu Michała Krzaka własnej niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim niżej takowej.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

Slemień 28 maja 1880.

(4089 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10635. W celu zabezpieczenia potrzeb drzewa opałowego dla c. k. Dyrekcyi poczt i tutejszego głównego urzędu pocztowego na czas zimy w r. 1880/1881 wynoszących wniej więcej 410 metrów kubicznych twardego niespławianego drzewa rozpisuje się konkurencya przez oferty.

Te oferty należy ostemplować marką na 50 ct., zaopatrzyć w wadyum stu złr. w gotowce lub w papierach państwowych i wnieść najpóźniej do 5 lipca 1880 do 12tej godziny w południe do c. k. Dyrekcyi poczt, gdzie bliższych warunków w czasie od 10tej do 12tej godziny przed południem codziennie dowiedzieć się można, w ofercie należy wyraźnie przytoczyć, ze się oferent tym warunkom bezwzględnie poddaje.

Z c. k. kraj. Dyrekcyi poczt
we Lwowie, dnia 9 czerwca 1880.

Kundmachung.

Zl. 10635. Behufs Sicherstellung des Brennholzbedarfes für die gefertigte k. k. Post-Direction und das hierortige Haupt-Postamt in der Winterperiode 1880/81 bestehend aus circa 410 Cubik-Meter harten ungeschwemmten Holzes wird die Offert-Verhandlung ausgeschrieben.

Die mit 50 Kreuzer Stempelmarke zu versehenden und mit einem Vadium von Ein Hundert Gulden im Baaren oder Staatspapieren zu belegenden Offerte sind spätestens 5ten Juli 1880 zwölf Uhr Mittags bei der gefertigten k. k, Post-Direction einzureichen, allwo auch die näheren Bedingungen täglich von 10 bis 12 Uhr Mittags eingesehen werden können und ist in der Offerte ausdrücklich zu bemerken, daß Offerent sich denselben unbedingt unterwirft.

Von der k. k. Post-Direction.
Lemberg am 9 Juni 1880.

(4183 2—3) **Edikt.**

Zl. 9357. Zur Einbringung der Forderung der Rachil Awerbauch per 60 fl. öW. sammt Nebengebühren, wird die executive Feilbiethung der dem Iwan und Hafia Stefurak gohörigen Realität CNr. 767/326 in Peczenizyn, am 2 Juli, 2 August und 22 September 1880, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingniße der Pfändungs- und Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn 15 März 1880.

(4208 2—3) **Edikt.**

Zl. 4681. Am 2 Juli, 2 August und 31 August 1880, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags, wird hiergerichts die executive Veräußerung der Realität CN. 88 in Słoboda rungurska des Kość Zolob zur Einbringung der Forderung des Juda Kojnitz per 120 fl. smt. Nebengebühren vorgenommen werden.

K. k. Bezirksgericht
Peczeniżyn 20 Dezember 1879.

(3349 2—3) **Edikt.** Zl. 575

Vom k. k. Bezirksgerichte in Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Executions-Angelegenheit des Lipe Bergwerk und Aleksander Schorr gegen Jakob und Hendel Traugott pto. 10.000 fl. öst. W. s. N. G. zur Hereinbringung obiger Forderung die executive Feilbiethung der dieser Forderung zur Hypothek dienenden bereits executiv geschätzten den Schuldnern Jakob und Hendel Traugott ut. civ. Tom. II. pag. 457 n. 458 n. haer 12 u. 13 eigenthümlich gehörigen in Drohobycz sub. CN. 31 Stadt gelegene Realität zu Gunsten des Lipe Bergwerk und Alexander Schorr bewilligt wurde, wozu nur zwei Lizitationstermine und zwar au den 19 Juli und 23ten August 1880, jedesmal um 10 Uhr Vormittags im B. Nr. 6 bestimmt wurden.

Bei den obigen zwei Terminen wird die gedachte Realität jedoch nur um oder über den erhobenen Schätzungswerth von 29216 fl. 83 kr. ö. W. öffentlich versteigert.

Sollte weder bei der ersten noch bei der zweiten Feilbiethungstagfahrt der Schätzungswert erzielt werden, so wird der Termin auf den 24 September 1880 um 10Uhr Vormittags im B. Nr. 6 zur Feststellung erleichternder Bedingnisse ausgeschrieben.

Vor Beginn der Feilbiethung hat jeder Kauflustige 10 prc. des Ausrufspreises d. i. 2921 fl. 69 kr. öster. W. entweder im baaren Gelde oder in cautionsfähigen Effecten nach dem letzten Tageskurse der „Lemberger Zeitung" als Vadium zu Händen der Lizitationscommission zu erlegen.

Der Schätzungsact, die Tabularextracte und die weiteren Lizitationsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden sämmtliche Interessenten und die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben des Ignatz Krach et. Johana Krach, Thadeus Krach, Anna Krach vereh. Gludowich u. Aloizia Krach vereh. Gloss u. Joann Puchol vereh Krach denen die Erbschaft nach Ignatz Krach mittelst Erbsdecretes des bestandenen Drohobyczer Stadtmagistrates vom 29 März 1831 Zl. 733 eingeantwortet wurde zu Händen des von Amtswegen bestellten Curators Dr. Wolski die liegende Nachlaßmasse nach Julia Jachniewicz zu Händen des von Amtswegen bestellten Curators Hrr. Adv. Dr. Wolski und alle diejenigen Gläubibiger, welche erst nach dem 20 Dezember 1879 dingliche Rechte auf die schuldnerische Realität erwerben sollten, ferner denen dieser Feilbiethungsbescheid oder die weiteren in dieser Angelegenheit zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde, entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten zu Händen des von Amtswegen bestellten Curators Hr. Dr. Wolski verständigt.

K. k. Bezirksgericht.
Drohobycz den 25 Jänner 1880.

(3355 2—3) **Edikt.**

Zl. 3988. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biała werden diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des mit Hinterlassung einer letzwilligen Anordnung am 21 September 1875 zu Biała sub. CN. 76 verstorbenen Anstreichers und Dachdeckers Josef Scholz irgend welche Forderung zu stellen haben, und für welche bereits ein Curator ad actum in der Person des Landesadvokaten Dr. Hans Ehrler unterm 20 Feber 1879 Zl. 165 bestellt wurde, hiemit aufgefordert, ihre allfälligen Ansprüche binnen 2 Monaten hiergerichts schriftlich und mündlich anzumelden und darzuthun, widrigens denen selben an die Verlassenschaft des Josef Scholz wenn dieselbe durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, denenselben kein weiterer Anspruch zustünde, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Biała am 30 October 1879.

(3257 2—3) **Edikt.** Zl. 1517.

Zur Hereinbringung der Forderung des Josef Mehr pto 140 fl. s. N. G. wird in den Terminen am 9 Juli und am 12ten August 1880, 10 Uhr Vormittags, die Feilbiethung der den Eheleuten Wenzel u Katharina Jacyszyn gehörigen Realität sub CN. 623 in Nadworna, jedoch nicht unter dem Schätzungswerthe von 170 fl. statfinden.

Vadium 17 fl.

Die näheren Bedingnisse können h. g. eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.
Nadworna am 18 März 1880.

(3239 2—3) **Edikt.**

Zl. 16971. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Summe von 9000 fl. ö. W sammt 6 proc. vom 2 Juni 1878 laufenden Zinsen, ⅓ Provision, den Gerichtskosten von 29 fl. 77 kr., Executionskosten von 10 fl. 23 kr., 5 fl. 50 kr. und 8 fl. 66 kr., dann den Schätzungskosten von 29 fl. 20 kr. und 0 fl. so wie der weiteren Kosten von 21 fl. 21 kr. und den gegenwärtig zugesprochenen Kosten von 4 fl. 35 kr. die executive öffentliche in einem Termine und zwar am 7ten Juli 1880 um 10 Uhr Vormittags beim k. k. Lemberger Landesgerichte vorzunehmende Feilbiethung der laut Dom. 236 pag. 121 n. 1 haer. dem Paul Freund gehörigen Hälfte der in Lemberg sub. Nr. 826¾ gelegenen Realität zu Gunsten der Filiale der k. k. priv. österr. Creditanstalt für Handel und Gewerbe in Lemberg bewilligt, und unter nachstehenden erleichternden Bedingungen vorgenommen werden wird.:

1. Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswerth von 14064 fl. 58 kr. öst. W.

2. Das Vadium beträgt 5 proc. des Ausrufspreises d. i. 703 fl. 22 kr

Die Realitätshälfte wird bei diesem Termine auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden

Die übrigen Bedingungen, der Tabularextrakt und der Schätzungsprotocoll, sind in der hiergerichtlichen Registratur einzusehen.

Hievon werden alle jene Gläubiger die nach dem 9 Dezember 1879 d. i. nach dem Tage der Ausfertigung des Tabularextractes ein Pfandrecht auf der Hälfte der feilzubiethenden Realität erwerben haben sollten, so wie jene, denen der Lizitationsbescheid oder ein späterer nicht zeitlich zugestellt werden könnte durch den Curator Adv. Dr. Czajewski mit Substitution des Adv Dr. Skowroński verständigt.

Lemberg am 24 April 1880.

(4228 2—3) **Obwieszczenie.**

L 1927. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 15 lipca, 12 sierpnia i 16 września 1880 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 57 w Brzeżanach na miasteczku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Dyonizego i Katarzyny Wróblewskich własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie ku zaspokojeniu 191 złr. 84 ct. w. a. z pn. z tem, iż takowa przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 350 złr. a. w. przy trzecim zaś niżej takowej sprzedaną zostanie, a każdy chęć kupienia mający wadyum 35 zł. w. a. przed licytacyą złożyć winien.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Brzeżany 24 maja 1880.

(4227 2—3) **Obwieszczenie.**

L 1201. Celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w kwocie 410 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż połowy realności w Krzywcze położonej dłużniczki Franciszki Podgórskiej własnej, składającej się z połowy gruntów pod lk. 21, 52, 80, 90, 97 i 51 w dniu 2 lipca. w dniu 2 sierpnia i w dniu 1 września 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 415 złr. wyprowadzona zakład wynosi 42 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusąd registraturze.

Przemyśl dnia 26 marca 1880.

(4226 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1202. Celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w kwocie 260 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż połowy realności w Krzywczy położonej dłużnika Pawła Podgórskiego własnej, składającej się z połowy gruntów pod l. 21, 52, 80, 90, 97 i 51 w dniu 2go lipca, w dniu 2 sierpnia i w dniu 1 września 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki w kwocie 415 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 42 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.

Przemyśl 26 marca 1880.

(4234 2—3) **Edykt.**

L. 6295. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 25 czerwca, 23 lipca i 26 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Rostokach pod l. k. 190 położonej, ciała tabularnego nietworzącej, do Michała Kazimiruka należącej na zaspokojenie pretensyi Izraela Leiby Rennerta w kwocie 120 zł. a. w. z p. n. a to przy pierwszym i drugim termini tylko za cenę szacunkową 140 zł. a. w. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty dnia 16 stycznia 1880.

(4232 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 356. Dnia 13 lipca, 17 sierpnia i dnia 21 września 1880 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 13 w Gumniskach spadkobierców Wincentego Walenia własnej na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 168 złr. 40 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Dębicy 16 kwietnia 1880.

(4243 2—3) **Edykt.**

L. 20748. Lwowski c. k. sąd krajowy ogłasza niniejszem, iż na zaspokojenie zalegającej wierzytelności pożyczkowej c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie a mianowicie 46 zł., 46 zł., 881 zł. 20 ct. w. a. z pn. dozwala się publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 337¾ we Lwowie położonej, wedle Dom. 161 pag. 424 n. 3 haer. do Jana Rosslera i Franciszka Rösslera należącej, wyż wymienionej wierzytelności ak Dom. 165 pag 24 n. 29. on za potekę służącej a to pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej licytacyi wyznacza się w tutejszym sądzie ze względu, że ciężary tejże realności cenę wywołania przewyższają w myśl dekretu nadw. z dnia 25 czerwca 1824 Nr. 2017 z. us. tylko dwa terminy a to na dzień 5 sierpnia 1880 i 9 września 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem, na których jednakowoż pomieniona realność niżej sumy wywołania sprzedaną nie będzie.

2 Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w kwocie 4064 zł. w. a.

3. Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 406 zł.

4. Gdyby ta realność w powyższych dwóch terminach wyżej lub za cenę wywołania nie była sprzedaną natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 9 września 1880 o godzinie 4 popołudniu z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący będą uważani.

Resztę warunków licytacyi, jakoteż wyciąg tabularny realności w mowie będącej, przejrzeć można w tusąd. registraturze lub też w dniu licytacyi przed rozpoczęciem takowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane, mianowicie też wierzycieli hipotecznych do rąk własnych tych zaś którzy po dniu 3 maja 1880 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo zastawu na tej realności nabyli, lub którymby bądź uchwała obecna, bądź którakolwiek z poźniejszych w tym przedmiocie wydanych wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora w osobie adwokata Dr. Goreckiego z substytucyą adw. Dr. Nurkowskiego ustanowionego i przez edykt niniejszy.

Lwów dnia 5 czerwca 1880.

(4216 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 668. Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

A. W powiecie Nowosądeckim
Przy szkołach dwuklasowych

1) w Muszynie posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. 2) w Łącku taka sama posada z płacą 300 zł. 3) w Tyliczu taka sama posada z płacą 200 zł.

Przy szkołach etatowych.

4) w Jazowsku, 5) w Łabowej, 6) w Nowejwsi, 7) w Powroźniku, 8) w Wielogłowach, 9) w Wirchomli wielkiej, 10) w Zegestowie, 11) w Żeleźnikowej; wszędzie z płacą 300 zł.

Przy szkołach filialnych.

12) w Andrejówce, 13) w Jakubkowicach, 14) w Jastrzembiku, 15) w Jelnej, 16) w Leluchowie, 17) w Muszynce, 18) w Rostoce wielkiej, 19) w Rożnowie, 20) w Siedlcach, 21) w Zbyszycach wszędzie z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem lub wynagrodzeniem za takowe.

B. W powiecie Limanowskim.
Przy szkole 4 klasowej w Limanowej.

22) posada starszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 23) młodszego z płacą 200 zł.

Przy szkołach etatowych

24) w Dobrej, 25) w Niedźwiedziu, 26) w Przyszowej, 27) w Skrzydlnej z płacą 300 zł. i 28) przy szkole filialnej w Pisarzowej z płacą 250 zł. i wszędzie z wolnem pomieszkaniem, lub wynagrodzeniem za takowe.

W szkołach pod 3, 5, 6, 7, 9, 10, 12, 14, 16, 17 i 18 jest język ruski językiem wykładowym.

Kandydaci lub kandydatki, chcący się ubiegać o którą z powyższych posad, mają wnieść swe podania, zaopatrzone w dokładny wykaz służbowy i potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej przełożonej Władzy najdalej do 15 sierpnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Nowym Sączu dnia 7 czerwca 1880.

(4241 2—3) **Edykt.**

L. 14. Podpisany c. k. Notaryusz jako komisarz sądowy podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do polecenia c. k. sądu krajowego Lwowskiego z dnia 24 kwietnia 1880 l. 17503 odbędzie się w jego kancelaryi notaryalnej we Lwowie pod l. 7 przy placu Maryackim na drugim piętrze dobrowolna publiczna sprzedaż realności pod l. 76¼ we Lwowie leżącej, do masy spadkowej Bazylego Lewickiego a raczej do fundacyi stypendyjnej jego imienia i do p. Zofii z Lewickich Kosteckiej w równych częściach należącej, na jednym terminie, a to w dniu 1 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 14,000 zł. w. a., niżej której realność powyższa sprzedana nie zostanie.

Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi 10 procent ceny szacunkowej to jest 1400 zł. w. a., bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, w obligacyach indemnizacyjnych galicyjskich, w listach zastawnych galic. towarzystwa kred. ziems. w listach hipotecznych galic. akc. banku hipotecznego, po kursie ostatnim w urzędowej Gazecie Lwowskiej notowanym, jako wadyum do rąk podpisanego c. k. Notaryusza złożyć.

Ekstrakt tabularny jako również akt ocenienia i resztę warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w biurze notaryalnem podpisanego.

Od c. k. Notaryusza jako komisarza sądowego
Lwów dnia 1 czerwca 1880.

Morawiecki.

(4221 2—3) **Edykt.**

L 10767. Ces. król sąd krajowy w Krakowie rozpisuje celem zaspokojenia sumy pożyczkowej Józefa Langrocka w kwocie 1.000 zł. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności l. 365 Dz. VIII w Krakowie położonej, małżonków Franciszka i Kunegundy Krzeczowskich własnej, w dwóch terminach a mianowicie: 15 lipca, i 12 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 4.575 zł. 88 ct. wadyum 460 zł.

O powyższej sprzedaży zawiadamia się wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 23 kwietnia 1880 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała ta z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adwokata Pieniążka.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej przejrzeć można.

Kraków 21 maja 1880.

(4178 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6069. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza niniejszem iż w sprawie Maryi Diduch przeciw Stachowi Masztalerz i spadkobiercom Jaśka Masztalerza o 426 złr. w. a. z pn. odbędzie się w jednym terminie t. j. na dniu 14 lipca 1880 o godzinie 9 tej rano egzekucyjna licytacya realności w Romanówce pod l. k. 73 sub. rep. 3 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej 1185 złr. sprzedaną będzie.

Przed rozpoczęciem licytacyi złożone być musi wadyum w kwocie 118 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania realności tej przejrzeć można w ts. registraturze.

Tarnopol dnia 30 kwietnia 1880.

(4153 2—3) **Edykt.**

L. 1409. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi sprzedaje w sprawie Abrahama Leiby Kleinmanna przeciw Ilkowi Illukowi Makowij pto 50 złr. w. a. realność dłużniczą, ciała tabularnego niestanowiącą w Siemakowcach lk. 47 położoną, przy 3 terminach tj. dnia 14 lipca, 16 sierpnia i 17 września 1880 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania wynosi 530 złr. w. a.

Zakład 53 złr. w. a.

Inne warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Kołomyja dnia 6 kwietnia 1880.

(4174 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 643. Jego Excelencya c. k. Prezydent sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 ustawy postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 mianował dla trzeciej zwyczajnej kadencyi przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego, który posiedzenia swe dnia 2 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano rozpocznie, Prezydenta sądu Tomasza Ozurewicza, zastępcami zaś przewodniczącego radcę sądu wyższego Ludwika Rechtenberg Ambroza, Radców sądu krajowego Aleksandra Prokopowicza, Michała Hofmokla i Jana Noir.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Stanisławów 13 czerwca 1880.

(4129 2—3) **Edykt.**

L. 249. Mikołaja Muszyna i Iwana Muszyna wzywa się, by w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie się zgłosili i oświadczenie do spadku po ich ojcu Fedorze Muszynie z Libuchory wnieśli, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Łuciem Sypliwczakiem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Borynia 20 marca 1880.

(4011 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1240. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 276 zł. 50 ct. i 45 zł. 76 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 26 konsk. sub. rep. 79 w Hrusiatyczach położonej, dłużniczej masy Stefana Turczyn własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 14 lipca 12 sierpnia i 14 września 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów dnia 28 kwietnia 1880.

(3993 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2356. Zawiadamia się niewiadomego pobytu z Franciszka Klimaszewskiego, że Wincenty Lorenc imieniem wielkiego Cechu przeciw niemu i innym spadkobiercom Józefa Klimaszewskiego dnia 26 lutego 1880 l. 964 wniósł skargę o zapłacenie 50 zł. wa., na którą do rozprawy według postępowania drobiazgowego termin sądowy na dzień 13 sierpnia 1880 o 11 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Franciszka Klimaszewskiego, aby na powyższym terminie albo sam stanął, albo innego pełnomocnika ustanowił, inaczej rozprawa z ustanowionym kuratorem Ludwikiem Osińskim przeprowadzoną będzie i on zły wynik sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica dnia 1 czerwca 1880.

(3924 2—3) **Edykt.**

L. 7846. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu pp. Rudolfa Haim de Haimhofer Piotra Majera, Joannę Majer i Barbarę Ziminiakową, dalej Krystynę hrab. Leiningera, jako wierzycieli hipotecznych ciała tabularnego w Samborskiej tabuli miejskiej Dom. Tom. I pag. 29 zapisanego, że spadkobiercy ś. p. Józefa Kriegseisena, na dniu 6 listopada 1878 do l. 16452 wnieśli tutaj prośbę o tabularne odłączenie realności pod liczbą 32/28 miasto w Samborze położonej, od sprzedanego prawa apteki zapisanego w księdze gruntowej pod tym samym numerem.

W skutek tego wzywa sąd rzeczonych właśnie wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych, ażeby sprzeciwienie się ich przeciw zamierzonemu przez spadkobierców Józefa Kriegseisen rozdzieleniu tego ciała tabularnego, do 90 dni, tutaj podali, ile że w razie zaniedbania wniesienia tego sprzeciwienia się w terminie wyżej wymienionym, sąd uważać ich będzie jako na rozdział taki przyzwalających, i zrzekających się praw ich co do części z rzeczonego wyżej ciała tabularnego wydzielić się mającej, dodając uwagę, że dla pierwszych czworga Dr. Pawlińskiego kuratorem, zaś Dr. Witza zastępcą tegoż, zaś dla hrab. Leiningera Dr. Budzynowskiego kuratorem a Dr. Ehrlicha zastępcą tegoż, postanowiliśmy tudzież, że kuratorowie właśnie rzeczeni są adwokatami w Samborze zamieszkałymi.

Sambor dnia 18 maja 1880.

(4066 2—3) **Edykt.**

L. 3811. Na dniu 19 Lipca, 26 Sierpnia i 30 Września 1880 każdym razym o godzinie 10 rano, przeprowadzi c. k. sąd powiatowy egzekucyjną licytację realności hipotecznej pod n. 459 w Mielcu położonej Natana Galizera własnej, na zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. galic. Banku hipot. we Lwowie w sumie 1616 zł. w. a. pod warunkami w rezolucyi z dnia 10 czerwca 1879 l. 3228 zawartemi i już ogłoszonemi.

Mielec dnia 22 maja 1880.

(4040 2—3) **Edykt.**

L. 816. W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Breindli Lichtman w kwocie 250 zł. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 24, 56 i 58 w Borku nowym położonych, ciała tabularnego niestanowiących Mendla Salzmana własnych w dniach 21 lipca, 25 sierpnia i 30 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 445 zł.

Wadyum 44 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyi w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn 28 lutego 1880.

(4217 2—3) **Edykt.**

L. 12209. Dnia 16 lipca 1880, 6 sierpnia 1880 i 27 sierpnia 1880 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 49 w Trzstrzewinie położonej, według wykazu hipotecznego 41, Jędrzeja Olchamy własnej.

Wadyum wynosi 20 zł., zaś cena wywołania 200 zł.

Gdyby realność ta na pierwszych dwóch terminach przynajmiej za cenę wywołania sprzedaną nie została, naówczas takowa na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

C. k. sąd pow. miej. dlg.

Nowy-Sącz dnia 14 maja 1880.

(4222 2—3) **Edykt.**

L. 8141. C. k. sąd krajowy w Krakowie wskutek rekwizycyi sądu krajowego we Lwowie z 14 grudnia 1878 l. 61578 i 10 maja 1879 l. 21357 celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. akc. banku hipotecznego Galicyjskiego we Lwowie w kwotach 1125 zł., 1125 zł. i 29582 zł. z przynależytościami i kosztami dozwala przymusowej licytacyi dóbr Gaj z przyległościami Brzyczyna Górna i Kotarbówka Stanisławy Chwalibogowskiej własnych w jednym tylko terminie ostatnim t. j. dnia 19 lipca 1880 o godz. 10 rano w gmachu sądu krajowego.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej wkwocie 88930 zł. przyjęta.

Wadyum wynosi sumę 4447 zł.

Na powyższym terminie dobra powyższe z przyległ. także niżej ceny wywołania sprzedawanemi będą, jednakowoż nie poniżej sumy 18000 zł.

Wyciąg hipoteczny dóbr tych i warunki licytacyjne można przejrzeć i odpisać w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamiamy wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 27 października 1878 prawo zastawu na sprzedać się mających dobrach uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna doręczona być niemogła przez kuratora, którego się ustanawia w osobie adw. Lisowskiego z postanowieniem adwokata Stycznia i przez edykta.

Kraków dnia 16 kwietnia 1880.

(4233 2—3) **Edykt.**

L. 5292. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 9 lipca, 13 sierpnia i 10 września 1880 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kutach pod l. k. 232 położonej, ciała tabularnego nietworzącej, do Michała Moskaluka należącej, na zaspokojenie pretensyi Icka Kamila, prawonabywcy Arona Kamila w kwocie 92 zł. w. a. z pn. Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 160 zł. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź ceną sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w t. s. registraturze.

Kuty dnia 21 stycznia 1880.

(4219 2—3) **Edykt.**

L. 5129. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. gal. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w sumie 350 złr. w. a. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności gruntowej pod l. k. 62 w Radwanie położonej, dłużników Pawła i Józefy Sojów własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę tj. 12 lipca, 16 sierpnia i 20 września 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 600 złr., poniżej której realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyj złożyć się mające wynosi 60 złr.

Resztę warunków, akt szacunkowy przeglądnąć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa 12 kwietnia 1880.

(4238 2—3) **Edykt.**

L. 1732. Wojniłowski sąd powiatowy przedsięweźmie w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jurkowi Dubanowskiemu o 93 złr. 76 ct. w. a. egzekucyjną licytację nietabularnej realności pod lk. 274 rep. 228 w Wojniłowie w terminach 21 lipca, 12 sierpnia i 9 września 1880 o godzinie 9 rano w budynku sądowym.

Cena 300 złr. w. a.

Zakład 30 złr. w. a.

Akt opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyjne do przejrzenia w aktach.

10 czerwca 1880.

(4110 2—3) **Edykt.**

L. 2750. C. k. sąd powiatowy Rohatyński podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem wydobycia resztującego długu 91 zł. 52 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w tutejszym sądzie na dniu 28 lipca 1880 11 sierpnia 1880 i 25 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności Fedia Jaremków własnej pod l. kons. 32 subrep. 24 w Zagórzu położonej.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 800 zł. a. w.

Wadyum 80 zł.

O czem chęć kupienia mających z tem powiadamia się, iż realność powyższa na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na trzecim zaś i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Rohatyn dnia 2 czerwca 1880.

(4133 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2948. C. k. sąd powiatowy w Debczycach podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia Annie Dziewońskiej kwoty 66 zł. z pn. odbędzie się w dniu 12 lipca i w dniu 16 sierpnia 1880 przymusowa sprzedaż realności pod l. 39, 140, 143 wraz z gruntami Maryanny i Wojciecha Żuławińskich własnych

Cena wywołania wynosi 4250 zł.

Wadyum 425 zł.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież protokoła zajęcia i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce 31 maja 1880.

(4210 3—3) L. 2895.

Obwieszczenie.

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. k. 189 i kawałka gruntu z kompleksu realności w Besku pod l. k. 45 położonej, ciała tabularnego niestanowiących dłużniczki Anastazyi Bobak własnych celem ściągnienia przez Agnieszkę Mermer wywalczonej kwoty 92 zł. 10 kr. a. w. z pn. w dniach 14 czerwca, 12 lipca i 9 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa czwartej części realności tej l. k. 189 wynosi 66 zł. zaś kawałek gruntu z kompleksu realności pod l. k. 45 110 złr. a. w. zakład zaś 10 prc. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 14 maja 1880.

(3178 3—3) **Edikt.**

Z. 2671. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, daß in Folge Ersuchschreibens des Wiener k. k. Handelsgerichtes vom 2 Jänner 1880, Z. 91406, zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. allgem. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien per 18665 Franks 95 ctm. und 133105.43 effect. französischen Franks s. N. G. die executive Feilbiethung der dem Schuldner Stanislaus Katyński gehörigen landtäflichen Güter Komarówka in drei Terminen und zwar: am 5ter Juli, 5 August und am 6 September 1880, jedesmal um 10 Uhr VM. hierger. abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 157.000 fl. ö. W. und das Vadium 10 proc. des Ausrufspreises.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die dem Wohnorte nach unbekannten Gläubiger: Josefine Chladek, Carl Roguwski und Johann Szlachtowski so wie alle jene Gläubiger, welche nach Ausfertigung des Landtafelauszuges (25 Jänner 1880) an die Gewähr gelangen würden, oder denen der Feilbiethungs- oder ein späterer Bescheid gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, zu Handen des für dieselben aufgestellten Curators Anton Dr. Szydłowski mit Substituirung des Adv. Dr. Kwiatkowski und mittelst gegenwärtigen Edikts verständigt.

Stanislau den 3 April 1880.

(3848 3—3) **Edikt.**

Z. 8271. Vom Samborer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte wo immer befindliche, bewegliche so wie über das in den Ländern, für welche die Concursordnung vom 25 Dezember 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen der Clara Mayer nicht protocollirten Händlerin in Sambor, der Concurs eröffnet werden. Zur Leitung desselben, wurde der k. k. Landesgerichtsrath Bereznicki und als einstweiliger Massaverwalter Adv. Dr. Budzynowski in Sambor bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen von der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Koncursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung, und in der hiezu auf den 12 August 1880, um 9 Uhr bestimmten Tagfahrt zur Liquidirung und Rangbestimmung zu bringen, welche Tagfahrt zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt wird.

Den bei den allgemeinen Tagfahrt erschienenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters, der Mitglieder des Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Vorläufig wird zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters oder Stellvertreters desselben und Wahl eines Gläubigerausschusses die Tagfahrt auf den 18 Juni 1880 Vormittags 9 Uhr bei dem Concurscommissär anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen, eingeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Sprengel des Samborer k. k. Stadt bel. Bezirksgerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach § 111 einen in Sambor wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Concurscommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska" bekannt gegeben werden.

Sambor den 31 Mai 1880.

(4211 3—3) **Edykt.**

L. 1452. Na dniu 5 lipca, 2 sierpnia i 6 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tym licytacya realności pod l. k. 85 sub. rep. 45 w Baliczach podgórnych położonej Dmytra Woźniaka własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość. za wierzytelność 200 zł. w. a. z pn.

Za cenę wywołania ustanawia się kwotę 400 zł. Wadyum 40 zł. w. a.

Żurawno 16 maja 1880.

(4214 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 22523. W celu zabezpieczenia dostawy materyału konserwacyjnego dla gościńców państwowych w samborskim okręgu budowniczym na lata 1881, 1882 i 1883, odbędzie się w c. k. starostwie w Samborze na dniu 8 lipca 1880 o godzinie 12tej w południe rozprawa licytacyjna zapomocą pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego na rok 1881 szutru wynosi 10820 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 17.070 zł. 01½ ct. w. a.

Bliższe warunki dostawy przeglądnąć można w wymienionem c. k. starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5 prc. wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami w wyznaczonym powyżej terminie wniesiony być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 czerwca 1880.

(4149 1—3) **Edikt.**

Zl. 6521. Vom k. k. Kreisgerichte Stanisławów wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche, so wie über das in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 R. G. Bl. 1869 Nr 1 gilt. gelegene unbewegliche Vermögen des Isaac Deutscher Schneider und Kleiderhändler in, Stanislau der Concurs eröffnet worden.

Zur Leitung desselben wurde der k. k. Gerichtsadjunkt Herr v. Rybczyński und als einstweiliger Massaverwalter Herr Advokat Dr. Dwerniek in Stanislau bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Koncursmasse einen Anspruch als Koncursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Koncursordnung zur Vermeidung der in derselben angedroheten Nachtheile, zur Ameldung, und bei der Tagfahrt den 19 August 1880 um 9 Uhr Vormittags Hiergerichts im Bureau I. zur Liquidirung und zur Rangsbestimmung zu bringen.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht daß Recht zu durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters und Stellvertreters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschußes wird eine Tagsatzung auf den 17 Juni 1880 um 9 Uhr Vormittags hiergerichts im Bureau I. anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Stanislau nder im Sprengel des hierortigen Bezirksgerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach §. 111 der K O. einen in Stanislau wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten uahmhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Konkurscommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Koncursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung" bekannt gegeben werden.

Stanislau den 31 Mai 1880.

(4260 1—3) **Edykt.**

L. 21292. Ogłasza się, że Stanisława bar. Czechowicza c. k. rotmistrza dragonów umysłowo chorym uznano i kuratorem dla niego Dra Maurycego Kabata adwokata we Lwowie ustanowiono.

Z c. k. sądu pow. miej. del. Sek. I.
we Lwowie dnia 8 czerwca 1880.

(4247 1—3) **Obwieszczenie.**

.L 161. Poszukuje się dyetaryusza ładne i czytelne pismo w polskim i niemieckim języku posiadającego i z manipulacyą sądową dokładnie obznamionego a oraz pochlebnemi zaufania godnemi poświadczeniami wykazać się mogącego za wynagrodzeniem po 1 złr. dziennie.

Naczelnictwo c. k. sądu pow.
Jarosław 14 czerwca 1880.

(4256 1—3) **Edykt.**

L. 2544. Andryj Kopestyński z Beska został uznany w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 14 kwietnia 1880 do l. 4079 marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Mikołaj Kopestyński.

Z c. k. sądu powiatowego
Rymanów dnia 5 maja 1880.

(4209 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4944. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości powszechnej, iż celem zaspokojenia kwoty 5000 złr. należącej się Leontynie z hr. Baworowskich hr. Starzeńskiej przymusowa sprzedaż realności pod l. 385 w Rohatynie położonej, Józefa Ignacego Dezyderyusza 3 im. Witosławskiego własnej, pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa tejże realności kwota 5862 złr 90 ct. w. a

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności galicyjskiego banku kredytowego lub też banku akcyjnego hipotecznego kwotę 586 złr. 29 ct. jako wadyum złożyć, które najwięcej ofiarującego zatrzymanem i w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

3. Nabywca obowiązanym będzie w przeciągu 30 dni po prawomocności uchwały akt licytacyi zatwierdzającej całą ofiarowaną cenę kupna z wliczeniem wadyum do depozytu sądowego złożyć, poczem na jego koszt i żądanie dekret własności kupionaj realności wydany i taż w fizyczne posiadanie oddaną mu zostanie.

4. Wrazie niedopełnienia któregokolwiek bądź z powyższych warunków nabywca, utraci wadyum które na rzecz egzekucyę prowadzącego przypada a nadto reelność nabyta na koszt i niebezpieczeństwo wiarołomnego nabywcy za jakąbądź cenę sprzedaną będzie. Nabywca zaś całym swoim ruchomzm i nieruchomym majątkiem za wszelką ztąd wynikłą szkodę odpowiada.

5. Realność ta sprzedaje się ryczałtem i bez żadnej ewikcyi.

6. Wszelkie z przeniesieniem własności połączone koszta winien nabywca bez potrącenia ceny kupna sam ponosić.

7. Akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej. Co do opłaconych podatków odsyła się chęć kupienia mających do c. k. urzędu podatkowego przeprowadzoną zostanie.

Do tej licytacyi wyznacza się dwa termina w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 9tej z rana a to dnia 28 lipca i dnia 25 sierpnia 1880 na których realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej za takową sprzedaną będzie. Gdyby w tych dwóch terminach powyższa realność przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną niezostała w tym wypadku wyznacza się termin do zwalniających warunków na dzień 15 września 1880 o godzinie 9tej z rana, na którym wierzyciele hipoteczni jawić się i swe oświadczenie po myśli §. 148 u. s. tem pewniej złożyć winni ileże w przeciwnym razie do większości głosów jawiących się policzenie zostaną, poczem trzeci termin do przymusowej sprzedaży wyznaczony będzie.

O tej licytacyi zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Feigę Baczes, Samuela Baczes i Leibę Fliega i wszystkich tych, którymby obwieszczenie licytacyjne w przepisanym czasie doręczonem być nie mogło, lub którzyby po dniu 1 maja 1879 do ksiąg gruntowych weszli do rąk kuratora c. k. notaryusza p. Wincentego Kniaziołuckiego w Rohatynie.

Rohatyn dnia 10 września 1879.

(3966 1—3) **Edykt.**

L. 6002. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności uprz. c. k. au tr. węgiers. Banku w kwocie resztującej 4920 zł. 57 ct. a. w. z pn. przedsięweźmie przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr. Dzieduszyce małe (sors) w powiecie Zurawieńskim położonych, w Tabuli krajowej Dom. 77 pag. 427 apisanych masy spadkowej Klementyny z Rudnickich Broniewskiej własnych w trzech terminach a to dnia 14 lipca, 19 sierpnia i 23 września 1880 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania dobr rzeczonych ustanawia się na 13255 zł. w. a. zaś wadyum na 1300 zł. a. w. a takowe przyjętem będzie tylko w gotówce, w książeczkach gal. kasy oszczędności, w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub austr. węg. Banku albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego kursu.

Przy pierwszych dwóch terminach licytacyi, dobra wyżej rzeczone sprzedane będą tylko wyżej, albo za cenę wywołania, zaś w trzecim terminie nie niżej jak za cenę 10000 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi tudzież wyciąg hipoteczny dóbr wyżej wspomnionych, przejrzeć lub w odpisie wolno podnieść w registraturze tego sądu obwodowego.

Dla wierzycieli którzy po dniu 9 kwietnia 1880 do Tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub którekolwiek późniejsze uchwały w sprawie niniejszej z jakiegokolwiek powodu nie mogły być wcześnie doręczone ustanawia sąd kuratorem adwokato Dr. Kohna zaś zastępcą tegoz adwokata Dr. Budzynowskiego w Samborze zamieszkałych.

Sambor dnia 27 kwietnia 1880.

(4259 1—3) **Edykt.**

L. 11536/79. C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Schaja Mehlera w kwocie 152 zł. w. a. przeciw Janowi i Maryi Drezdowskiem wywalczonej, odbędzie się w tutej. sądzie w dniach 22 czerwca, 21 lipca i 23 sierpnia 1880 egzekucyjna licytacya realności dłużnika pod l. k. 137/135¼ w Sniatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł. w. a.

Wadyum 50 zł. w. a.

W razie, gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wtedy sprzeda się ją na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania i oszacowania realności można przejrzeć tut. sąd. registraturze.

Sniatyn dnia 2 marca 1880.

(4249 1—3) **Edykt.**

L. 225. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego tutejszosądowego nakazu zapłaty z dnia 14 lutego 1860 l. 1703 w celu zaspokokojenia wierzytelności wekslowej tymże nakazem zapłaty przez Pelagią z Mierzeńskich Jastrzębską od dłużników Bolesława Goławskiego i Feliksy z Wachsmanów Goławskiej pr. 1000 zł. m. k. czyli 1050 złr. w. a. z 6 prc. od 28 czerwca 1858 dalej kosztami pr. 5 zł. 64 ct. w. a. wyprawowanej według tutejszosądowej uchwały z dnia 4 grudnia 1879 l. 17433 przez Tarnowski dom komisowy Banku galic. dla handlu i przemysłu pod firmą Dr. Kaczkowski i spółka na własność nabytej, dalej w celu zaspokojenia kosztów dalszych pr. 11 zł. 23 ct. w. a. poprzednio i pr. 17 zł. 62 ct. w. a. za niniejsze podanie przyznanych dozwala w ślad dekr. nadw. z dnia 27 października 1797 Nr. 385 Z u. s. po przeprowadzonym pierwszym stopniu egzekucyi na egzekucyjną publiczną sprzedaż sumy 10.000 zł. m. k. z pn. poprzednio w stanie biernym dóbr Gorzejowa górna i średnia, następnie na cenie kupna tychże na rzecz Feliksy Goławskiej Dom. 289 pag. 111 n. 26, 34, 35 i 36 on. intabulowanej, wreszcie tamże ekstabulowanej i na cenę kupna dóbr Gorzejowa górna i średnia w depozycie sądowym złożoną przekazanej a to pod następującemi warunkami w trzech terminach dnia 20 lipca, 23 sierpnia i 13 września 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tym sądzie odbyć się mającej.

Za cenę wywołania stanowi się wartość sprzedać się mającej sumie odpowiednia tj. kwota 10.000 zł. m. k. czyli 10.500 złr. w. a. za którą to cenę powyższa suma tylko w pierwszych dwóch terminach w ostatnim zaś czyli trzecim terminie także niżej tej ceny za jakąkolwiek sumę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 260 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

W Tarnowie dnia 13 maja 1880.

(4204 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2257. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 1 lipca i w dniu 1 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Anny Wejwodowej w ilości 550 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 164 w Wilkowicach w powiecie Bialskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do małżonków Pawła i Zofii Klinowskich należącej

Cenę wywołania stanowi kwota 632 zł. 34½ ct., poniżej ktorej realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 70 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszem terminie nie otrzymali ustanowiony adwokat Dr. Zoll.

Biała dnia 21 kwietnia 1880.

(4159 1—3) **Edykt.**

L. 180. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy niniejszym edyktem chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw Hryćkowi Todorukowi wywalczonej sumy 42 zł. 13 ct. realność dłużnika pod l. k. 4 w Chudykowcach położona, ciała tabularnego niestanowiąca, tej pretensyi powoda za hipotekę służąca z domu mieszkalnego, zabudowań gospodarczych i 2 morgów 486 sążni kwadratowych ornego pola składająca się na dniu 20 lipca 1880, 17 sierpnia 1880 i na dniu 23 września 1880 każdym razem o godzinie 11 rano na ostatnim terminie nawet niżej ceny szacunkowej w kwocie 100 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 zł.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne leżą w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Emila Rada z Mielnicy.

Mielnica dnia 13 lutego 1880.

(4160 1—3) **Edykt.**

L. 476. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy niniejszym edyktem chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez c. k. uprzyw. zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw Dmytrowi Geikowi wywalczonych 143 zł. 88 ct. i 42 zł. 13 ct. w a. z pn. realność dłużnika pod l. k. 8. w Nowosiółce położona, ciała tabularnego niestanowiąca z domu mieszkalnego, zabudowań gospodarczych i 5 morgów 264 sążni kwadratowych ornego pola składająca się, na dniu 20 lipca 1880, 17 sierpnia i na dniu 23 września 1880 każdym razem o godzinie 11 rano, na ostatnim terminie nawet niżej ceny szacunkowej w kwocie 400 złr. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych i dla tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora w osobie Emila Rada z Mielnicy.

Mielnica 13 lutego 1880.

(4163 1—3) **Edykt.**

L. 4152. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie należytości Leiby Engelberga w kwocie 30 zł. odbędzie się przymusowa licytacya gospodarstwa małoletnich Joachima i Anny Głowa pod l. 214 w Cieplicach na dniu 15 lipca, 19 sierpnia i 16 września 1880 o 10 godz. rano.

Cena szacunkowa wynosi 318 zł, zaś wadyum 32 zł

Bliższe warunki i protokoły opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa dnia 28 marca 1880.

(4164 1—3) **Edykt.**

L. 5419. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności spadkobierców Feiwla Falbla w ilości 140 zł. czwarty termin do przymusowego jawnego przetargu należącej do dłużników Tekli i Pawła Orluków realności pod l. 8 w Nowymdworze położonej na dzień 16 lipca 1880 o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym.

Poręczyne wynosi 20 zł. Realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Sokal dnia 24 maja 1880.

(4165 1—3) **Edykt.**

L 4652. C. k. Sąd powiatowy Stryjski ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 75 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Hersza Pickholca dnia 15 lipca, dnia 19 sierpnia i dnia 23 września 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 238 w Lisiatyczach wedle Fasc. III ark. hip. 436 n. 1 haer. Iwana Szczerbana własnej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 976 zł.

Wadyum 97 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 22 kwietnia 1880.

(4237 1—3) **Edykt.**

L. 2691. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach ogłasza, że na zaspokojenie należytości Joanny Welskiej 2 śl. Fuksikowej w kwocie 500 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie na dniu 5 sierpnia i 2 września 1880 o godzinie 10 z rana publiczna licytacya realności pod l. k. 391 w Choczni położonej, wyk. hip. 420 objętej Antoniego Dabrowsskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi suma 380 zł.

Wadyum 40 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi, wykaz hipoteczny i akt oszacowania w registraturze przejrzeć wolno.

Wadowice 29 maja 1880.

(4218 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2233. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 294 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 102 w Ujkowicach położonej, dłużnika Franciszka Fronczaka wedle wykazu hipotecznego l 158 karty B. poz. 1 własnej, dnia 6 sierpnia 1880 o godzinie 9 przed południem, w biurze nr. 26 w drodze publicznego przetargu odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 600 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 60 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny rzeczonej realności mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze.

Przemyśl 28 kwietnia 1880.

(4175 1—3) **Edykt.**

L. 6881. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na prośbę Michała Zacharyasza zezwolił na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zagubionej przez tegoż książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Jasła, zapisanej w tomie III str. 246 oznaczonej nr. wkładki 159 dla L. M. na kwotę 50 zł. w. a dnia 19 stycznia 1880 złożoną wydanej i wzywa niniejszem posiadacza tejże, aby ją w zakresie sześciu miesięcy od dnia, w którym edykt ten po raz pierwszy w dzienniku urzędowej Gazety Lwowskiej zamieszczony będzie, przedłożył, inaczej za umorzoną uznaną zostanie.

W Tarnowie dnia 20 maja 1880.

(4203 1—3) **Edykt.**

L. 4586. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi uwiadamia Jadwigę Wolańską z miejsca pobytu niewiadomą, że dla niej z powodu wytoczenia pozwu przez Jakóba br. Romaszkana na dniu 18 sierpnia 1879, l. 8153 przeciw masie konkursowej Heleny hr. Dzieduszyckiej i innym o wyekstabulowanie ze stanu biernego dóbr Potoczyska kwoty 300 zł. w. a. z raty rocznej renty dożywotniej 5.000 zł. m. k. na rzecz p. Heleny hr. Dzieduszyckiej zaintabulowanej, przypadającej za czas od 1 maja 1877 do 1 maja 1878 z pn. ustanowiono kuratorem adwokata Dra. Freudenberga, któremu Jadwiga Wolańska udzielić ma odpowiedniej informacyi, lub sądowi innego zastępcę wymienić.

Kołomyja 13 maja 1880.

(4177 3—3) **Edykt.**

L. 7248. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 40 złr. w. a. z pn. na rzecz Pawła Kowalika odbędzie się dnia 9 lipca, 13 sierpnia i 17 września 1880 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Mikołaja i Naści Dykich pod l. 1191 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 684 zł. 39 ct. w. a.

Wadyum 68 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po rozpisaniu obecnej licytacyi prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwok. Dr. Frühlinga a zastępcą tegoż p. adwok. dr. Weissteina.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol 31 maja 1880.

(4192 3—3) **Edykt.**

L. 17840. C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że do przedsięwzięcia dozwolonej uchwałą z dnia 6 października 1876 l. 45128 na za pokojenie pretensyi Jakóba Madfesa w kwocie 1100 zł. w. a. wraz z 24 prc. umówionemi i 12 prc. odsetkami zwłoki od dnia 6 lipca 1875 bieżącemi, tudzież kosztami w kwotach 7 zł. 50 ct., 30 zł. 45 ct. 30 zł. i 15 zł. 75 ct. waluty austryackiej już przyznanymi i kosztami tego podania niniejszem w kwocie 15 zł. 96 ct. w. a. przyznanemi, przymusowej publicznej sprzedaży następujących ciał tabularnych we Lwowie położonych, tej pretensyi za hipotekę służących a mianowicie: 1) części realności pod l. 476²/₄ wedle Dom. 100 pag. 347 n. 5 haer. Alojzego Gigel, Maryanny Gigel, Maryi Gigel zam. Skrzyszowskiej i Karoliny Gigel zam. Leblang własnej, 2) realności pod l. 479³/₄ wedle Dom. 194 p. 290 n. 16 on. tejże pretensyi za hipotekę służącej, 3) części realności pod l. 496³/₄ wedle Dom. 34 p. 37 n. 4. haer. do Józefy Słoboda zam. Gigel należącej i 4) realności pod l. 750¹/₄ wedle Dom. 138 p. 386 n. 7 haer. do Franciszka Skrzyszowskiego należącej, trzy termina a mianowicie: dnia 15 lipca, 29 lipca i 12 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem wyznaczone zostają.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa części realności pod 476²/₄ w kwocie 1490 zł. 30 ct. w. a., całej realności pod l. 479³/₄ w kwocie 3061 zł. 40 ct. w. a. części realności pod l. 496³/₄ w kwocie 1230 zł. 80 ct. w. a. i całej realności pod l. 750¹/₄ w kwocie 1741 zł. 90 ct. w. a. i odbędzie się licytacya osobno co do każdego przedmiotu.

Licytacya odbędzie się przy trzech terminach a mianowicie przy pierwszym i drugim za cenę szacunkową lub wyżej tejże, przy trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej, jednakowoż tylko za taką cenę któraby wyrównała wszystkim zahipotekowanym wierzytelnościom.

Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 5 prc. (pięć procent) ceny szacunkowej przedmiotu nabyć się mającego, gdyby w mowie będące realności lub części realności na pierwszych dwóch terminach nie zostały sprzedane za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie za cenę wystarczającą na zaspokojenie wszystkich na powyższych realnościach lub częściach realności intabulowanych wierzycieli, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 17 sierpnia 1880 godzinę 10tą przed południem, na który wszystkich wierzycieli z tą uwagą wzywa się, że nie stawający u ważani będą za przystępujących do większości głosujących obecnych wierzycieli.

Akty oszacowania i wyciągi tabularne powyższych realności, tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Co do podatków odsyła się chęć kupienia mających do tutejszego c. k. urzędu podatkowego.

O tej licytacyi zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Mendla Noschkes, Józefa Prętkiewicza i Feliksa Nadzielskiego, lub w razie ich śmierci niewiadomych ich spadkobierców i prawonabywców, tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Alberta Majdesiewicza, Benedykta Adama Tomickiego i Reginę Majdesiewi zową, jako też wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna i dalsze uchwały wcale nie albo nie dość wcześnie doręczone być nie mogły, albo którzyby po dniu 14go kwietnia 1880 do Tabuli weszli przez adwokata Dra Kuczkiewicza jako substytuta zmarłego kuratora p Dra Skałkowskiego.

Lwów dnia 29 maja 1880.

Kundmachung

(4212 2—3)

Das Comite der Ver. **Marcus Bernstein'schen** Stiftungen, zur Unterstützung und zum Unterrichte isr. Handwerker bringt hiemit zur öffentlichen Kenntniß, daß für solche körperlich kräftige Knaben, welche sich dem Handwerke widmen, und zu diesem Behufe, auf Kosten der Stiftung bei einem Handwerker untergebracht werden wollen, 4 Stiftungsplätze erledigt sind.

Jeder Bewerber hat sein Gesuch an das Comite dieser Stiftung zu Händen des Vorsitzenden Herrn Predigern B. Löwenstein bis 20 Juli 1880 einzusenden, und nachzuweisen:

1. Durch einen Geburts- oder Heimathsschein, daß er der lemberger isr. Gemeinde angehöre, oder mindestens, daß er ein geborener Galizier und daß 14te Lebensjahr erreicht hat.

2. Durch ein beglaubigtes Armuthszeugniß, daß weder er noch seine Eltern für ihn das Lehrgeld bezahlen können.

3. Ist dem Gesuche ein Revers des Vaters oder der Vormundschaft beizulegen, daß die Vertretung des Knaben, in Betreff dessen Verhältnisses mit Vermeidung jedes eigenmächtigen Einschreitens, dem Comite überlassen wird.

4. Auswärtige Bewerber haben außerdem ein ärztliches Zeugniß über die körperliche Kräftigkeit und Befähigung zur Arbeit beizubringen.

Bewerber, welche auch Schulzeugnisse beibringen, werden bevorzugt werden.

Lemberg 15 Juni 1880.

Das Comite der Ver. Marcus Bernstein'schen Stiftungen.

Ogłoszenie.

Kancelarya Spółki zaliczkowej Stowarzyszenia urzędników, obecnie w kamienicy Andriolego w Rynku, ***przeniesioną zostanie od 1 lipca 1880*** do kamienicy pod l. 4, I. piętro, przy ulicy Łyczakowskiej. (4264 1—3)

Za Dyrekcyę Spółki zaliczkowej Stowarzyszenia urzędników.

We Lwowie d. 16 czerwca 1880.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

Obwieszczenie.

L. 6140

W myśl postanowienia Xgo (zwyczajnego) **ogólnego zebrania akcyonaryuszów pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej** nastąpi wypłata kuponu od akcyi Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej płatnego na dniu 1go lipca 1880 r. w c. k. uprzyw. austr. zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu w Wiedniu, w ten sposób, że w czasie od 1 lipca do 31 grudnia 1880 r. za każde 36 kuponów wydaną będzie jedna obligacya II emisyi na 200 złr. w. a. w srebrze imiennej wartości wraz z kuponami, z których pierwszy d. i. 1 stycznia 1881 r. płatny.

Kupony od akcyj dnia 1go lipca 1878 r., 1 stycznia 1879 r., 1 lipca 1879 r. i 1 stycznia 1880 r. płatne, które w czasie od 1 stycznia do 30 czerwca 1880 r. do spłaty wniesione nie będą, zostaną w czasie od 1go lipca 1880 do 31 grudnia 1880 r. także tylko obligacyami II emisyi z kuponami od 1go stycznia 1881 r. spłacone.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mniej jak 36 płatnych kuponów posiadają, winni swe kupony do ilości 36 sztuk w porozumieniu z innymi akcyonaryuszami uzupełnić.

W celu ułatwienia tego uzupełnienia będzie główna kasa Towarzystwa (w Wiedniu IX K lingasse 17) kupony w ten sposób zbierać, iż od stron także mniej jak 36 sztuk przyjmie, które jednak tak długo tylko jako depozyt uważane będą, dopóki ilość 36 kuponów zebraną nie będzie.

Przypadająca za te kupony obligacya zostanie ile możności najkorzystniej sprzedana, uzyskana zaś gotówka będzie w wypadającym stosunku między deponujących właścicieli kuponów rozdzielona.

Pośrednictwo wykonuje główna kasa Towarzystwa bez prowizyi.

Kupony należy wnieść tak do c. k. uprzyw. austr. zakładu dla handlu i przemysłu w Wiedniu jak i do kasy głównej Towarzystwa według spisów, do których formularzy bezpłatnie tamże dostać można.

Wiedeń dnia 15 czerwca 1880.

Od Rady Zawiadowczej.

(4245 1—3) (Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Weinra.